

Zapowiedź spotkania Gromyko - Genscher

Jak wynika z opublikowanego w sobotę w Bonn komunikatu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, szef dyplomacji RFN Hans Dietrich Genscher ma spotkać się 18 bm. w Sztokholmie z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andrejem Gromyką, który przybędzie do stolicy Szwecji na konferencję w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie.

Minister Genscher spotka się także w tym samym dniu z sekretarzem stanu USA Georgem Shultzem.

Zjazd DKP zakończył obrady

Ponownym wyborem Herberta Miesa na przewodniczącego partii oraz przyjęciem wniosków i rezolucji zakończył się 8 bm. w Norymbdze zjazd Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP).

Obok ponad 800 delegatów i zaproszonych gości uczestniczyli w nim również delegacje 41 bratnich partii komunistycznych i robotniczych. PZPR reprezentowana była przez delegację z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Janem Głowczykiem na czele.

RADIOWO-TELEWIZYJNE

„ROZMOWY O GOSPODARCE”

Znalezienie wspólnego języka w najważniejszych sprawach

Około 500 minut czyli ponad 8 godzin czasu antenowego programu i Polskiego Radia oraz ponad godzina emisji telewizyjnej poświęcony był w sobotę 7 bm. rozmowom o gospodarce. W studiach radiowym i telewizyjnym spotkali się przedstawiciele związków zawodowych i rządu.

Były to rozmowy o sprawach dla nas najważniejszych o spotecznych warunkach procesu wychodzenia z kryzysu Uruchomione specjalne telefony pozwalały na bezpośredni kontakt ze słuchaczami i widzami, co dawało obraz społecznego odbioru decyzji dotyczących życia gospodarczego.

Obszerny zakres poruszanych problemów począwszy od Centralnego Planu Rocznego 1984, poprzez wiele aspektów wzajemnego związku

Wydanie A | poniedziałek 9 stycznia 1984 roku | Rok XL | nr 1 (16495) | Cena 5 zł

DE DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Spotkanie przewodniczących ogólnopolskich organizacji związkowych

8 BM. W HUCIE „BAILDON” W KATOWICACH ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI KILKUNASTU OGÓLNOPOLSKICH ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH. PRZEKAZALI ONI POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT:

Przewodniczący 13 ogólnopolskich organizacji związkowych, kierując się troską o sprawę ruchu związkowego zebrał się 8 bm. w Hucie „Baildon” w Katowicach. Podczas spotkania omówiono aktualne problemy działalności krajowych związków zawodowych. Wyrażono poglądy, że każdy związek zawodowy jest organizacją samodzielną mającą do spełnienia ważną rolę wobec środowiska. Uznano jednak, iż wiele istotnych dla całego ruchu związkowego spraw wymaga wypracowania i zajęcia wspólnego jednolitego dla całego ruchu związkowego stanowiska. Stwierdzono, że niezbędne jest w tych sprawach koletywne uzgodnienie poczynań, by skuteczniej reprezentować interesy ludzi pracy.

Formułą takiego porozumienia jest powołanie kolegium przewodniczących ogólnopolskich organizacji związkowych. Chodzi o okresowe spotkania poświęcone wymiarowi poglądów i wypracowywaniu wspólnego stanowiska w sprawach szczególnie ważnych dla ruchu zawodowego. Ustala się zasady rotacyjnego sprawowania przewodnictwa kolegium i miejsca jego posiedzeń. Liczymy na to, że kolejne spotkanie odbędzie się z udziałem wszystkich przewodniczących związków krajowych i dlatego apelujemy do

pozostałych ogólnopolskich organizacji związkowych o udział w następujących spotkaniach. Widzimy potrzebę, by w trakcie najbliższych spotkań omówić następujące problemy:

- zabezpieczenie wypoczynku wczasowego dla załóg pracowniczych i ich rodzin w wymiarze międzynarodowej, w szczególności w ramach wymiany 40 tys. osób ze związkami zawodowymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej;
 - zapewnienie właściwej reprezentacji związkowej w takich spotkaniach organach opiniodawczo-doradczych jak: Rada Społeczno-Gospodarcza, Komisja d.s. Reformy Gospodarczej, Społeczna Rada Ochrony Pracy, Rada Funduszu Wzrosów, Narodowa Rada Kultury i Inne;
 - wypracowanie zasad związkowej działalności wydawniczej oraz wydawania ogólnopolskiej prasy związkowej;
 - rozwój systemu szkolenia związkowego;
 - pomoc federacjom w skutecznym działaniu na rzecz poprawy warunków pracy i ochrony zdrowia ludzi pracy;
 - funkcjonowanie Społecznej Inspekcji Pracy.
- Komunikat podpisał: przewodniczący 13 ogólnopolskich organizacji związkowych, m. in.: Paweł Szymański, przewodniczący Federacji Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Przemysłu i Składowego. (PAP)

„DE” ROZMAWIA Z WŁADYSŁAWEM ORŁOWSKIM — PREZESEM ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU ZLP

WIĘCEJ DAWAĆ NIŻ BRAĆ

W CZERWCU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE WYBORCZE ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH. W WYNIKU GŁOSOWANIA FUNKCJA PREZESA PRZYPAŁA WŁADYSŁAWOWI ORŁOWSKEMU — PROZAİKOWI, DRAMATURGOWI, SCENARZYSĆCI FILMOWEMU.

— Składając gratulacje z okazji objęcia zaszczytnej, ale zarazem trudnej funkcji, chciałbym od razu zapytać o przebieg tego zebra-

nia. — W naszym gronie znajduje się członek Prezydium ZG ZLP Ta-

deusz Chrościelewski. Przedstawił nam on informację o pracach zarządu, poinformował również o sytuacji w innych ośrodkach. Przyjmuje się, że w tej chwili nasz związek liczy około 450 osób, to jest mniej więcej połowę swego dawnego stanu. Termin zgłaszania akcesu upływa jednak dopiero 31 stycznia. Po tym terminie przyjęcie nowych członków odbywać się będą nadal, ale już nie tak automatycznie i w tak ułatwionej formie jak teraz.

Zebrań wyborczych odbyły się już w większości ośrodków. Pozostały tylko Warszawa, Wrocław i nowy oddział w Kielcach.

Wiele uwag w tym naszym pierwszym łódzkim zebraniu poświęciliśmy zagadnieniom bytowym łódzkiego środowiska literackiego, no i przede wszystkim samemu wyborom. Wiceprezesem został Jerzy Wawrzak, sekretarzem Edward Szuster, skarbnikiem — Eugeniusz Iwanicki, członkiem zarządu — Henryk Pustkowski, zastępcami członków — Ewa Filipczuk i Andrzej Mikołajewski — najmłodszy z naszego grona.

— Pytanie, które chcę zadać, nur-

Józef Młynarczyk zwycięzcą plebiscytu „DL”



N/z.: I sekretarz KL PZPR — Tadeusz Czechowicz składa gratulacje sportowcom województwa łódzkiego, wyróżnionym w tradycyjnym plebiscycie Czytelników „DL”.

Fot. Andrzej Wach

Aniłana — Honved 28:22 CZY ZWYCIĘSTWO W ŁÓDZKIM MECZU WYSTARCZY NA REWANŻOWE SPOTKANIE W BUDAPESZCIE? (SPRAWOZDANIE I POZOSTAŁE WIADOMOŚCI SPORTOWE NA STR. 6.)

ZA GRANICĄ O POLSCE

Agencje i prasa światowa nadal poświęcały doniesienia i komentarze spotkaniu gen. Jaruzelskiego z prymasem Giempera, a także piątkowej homilii kardynała Giempera wygłoszonej w katedrze warszawskiej.

Dziennik „New York Times” informując o 5-godzinnej spotkaniu premiera z prymasem eksponuje stwierdzenia komunikatu, iż przedmiotem rozmowy były kwestie stosunków Kościół-państwo i zaniepokojenie wzrastającym wycięciem zbrojeń.

Powołując się na źródła kościelne, Agencja Reutersa podała z Warszawy, że „kardynał Giemp spotkał się z papieżem Janem Pawłem II w Rzymie jeszcze w tym miesiącu, aby omówić sprawę odwilży w stosunkach między Kościołem katolickim a rządem polskim”.

poinformowały, że podczas rozmów z premierem prymas zgodził się, iż Kościół wywrze wpływ na księży aktywnie popierających nielegalną „Solidarność”. Powracając do homilii prymasa, agencja powtarza zwrócenie wypowiedziane przez niego zdanie iż perspektywa roku, który się rozpoczyna, może budzić uczucia przygnębienia w związku z wiadomością, że niektóre kraje europejskie o starej kulturze chrześcijańskiej rozmieszcili na swych terytoriach śmiertelne rakiety. Agencja AFP zacytowała słowa kardynała Giempera, iż Kościół dobrze soreczycował swe stanowisko wobec groźby zbrojeń, zwłaszcza atomowych i zakwalifikował je jako zbrodnie przeciwko Bogu i ludziom. (PAP)

CO DZIEŃ CONIEŚCIE

W 9 dniu roku słońce weszło o godz. 7.43, zajdzie zaś o godz. 15.43.

Imieniny obchodzą

Marcjanna, Marcelina, Julian, Władimir

Dziś synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temp. maks. 2 st. wiatr umiarkowany okresami dość silny i porwany południowo-zachodni i zachodni. Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 979,5 hPa czyli 734,7 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1774 — Zm. J. A. Załuski, bibliograf, edytor, współzałożyciel pierwszej publicznej biblioteki w Warszawie.

Taka sobie myśl!

Człowiek mądry nadzieję przepłata zwątpieniem.

Uśmiechnij się



— Nie sądzisz, że już na dzisiaj masz dosyć?

Zamówienia rządowe w przemyśle lekkim

W 1984 r. zaopatrzenie rynku w wyroby przemysłu lekkiego będzie zależało w znacznym stopniu od realizacji przez zakłady produkcyjne zamówień rządowych. Zamówienia te dotyczyć będą 35 wyrobów (o 22 więcej niż w 1983 r.). Jakże zmiany nastąpiły w systemie zamówień rządowych dotyczących wyrobów przemysłu lekkiego? Na jakie efekty możemy liczyć w tym roku? Z tymi pytaniami Dziennikarz PAP zwrócił się do Anny Waligóry-Dąbskiej z biura pełnomocnika ministra przemysłu chemicznego i lekkiego d/s zamówień rządowych.

W systemie zamówień rządowych nastąpiły istotne modyfikacje, wprowadzono do niego element konkurencji między przedsiębiorstwami — i to niezależnie od tego czy są to przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze czy prywatne. Przetarg na zamówienia rządowe wygra ten, kto zgłosi korzystniejszą ofertę. Przewidywać należy, że będzie zagwarantowane dostawy paliw, surowców i energii.

Wytwórcy z przemysłu lekkiego, w ramach środków niezbędnych do wykonania zamówień, wspomagani będą również — tak, jak w ubiegłym roku — dostawami części zamiennych, w tym z importu. W warunkach dekapitalizacji majątku trwałego w wielu zakładach włókienniczych, konfekcyjnych i obuwniczych pozwalała na rytmiczną produkcję w ciągu całego roku. Dotyczy to m. in. takich artykułów jak igły do maszyn do szycia, które nie produkują się u nas ani w innych krajach socjalistycznych. Dostawy tych części powodują, że producenci nie mają powodów do narzekania.

W tym roku zrezygnowano z zasady zwolnień na PFAZ. W 1983 r. ulga ta pozwoliła, przy koń-

cu roku „windować” wynagrodzenia dla osiągnięcia lepszej bazy na rok następny. Napędzało to inflację, ale było konieczne. Niski poziom płac w wielu zakładach powodował bowiem znaczne braki kadrowe. Obecnie zjawisko zostało zahamowane, a nawet daje się zauważyć tendencja wzrostu zatrudnienia w sferze bezpośrednio produkcyjnej. Niemniej, w szczególnych przypadkach istnieje możliwość zastosowania ulgi na PFAZ.

Ubiegłoroczne doświadczenia stosowania zamówień rządowych wykazały dużą skuteczność tej formy współpracy, jednostek centralnych z producentami. Dotychczas jednak duży nacisk kładziono zwłaszcza na zagadnienia ilościowe. Natomiast jakość produkcji nie była zbyt mocno akcentowana i egzekwowana. Obecnie przywiązuje się do niej znacznie większą wagę.

Trudno mówić już teraz o efektach w roku bieżącym, bowiem kontrakty zostają podpisane dopiero pod koniec stycznia. W planie zakłada się jednak wzrost dostaw wyrobów przemysłu lekkiego objętych zamówieniami rządowymi w porównaniu z rokiem ubiegłym. Na rynku krajowym powinno się znaleźć m. in. 167 mln szt. wyrobów pończosniczych dla dorosłych, 188 mln szt. bielizny z dzianin dla dorosłych, 17,1 mln mb. tkanin recznikowych, 133,5 mln mb. tkanin pościelowych, 113 mln par obuwia tekstylnego i skózanego oraz 19 mln par obuwia gumowego.

Warto dodać, że dotychczas objęte było programem operacyjnym. Pozostaje w nim w dalszym ciągu produkcja wyrobów dla dzieci i młodzieży. (PAP)

Wizyta premiera Chin w USA i Kanadzie

Premier rządu ChRL, Czao Cy-jang udał się 7 bm. z dwutygodniową wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych i Kanady na zaproszenie prezydenta Ronald'a Reagana i premiera Pierre'a Trudeau. Jest to pierwsza tego rodzaju wizyta w dziejach stosunków Chin z obydwoma krajami Ameryki Północnej. W oświadczeniu złożonym przed odjazdem do USA Czao Cy-jang stwierdził, że spodziewa się szerokiej wymiany poglądów na tematy międzynarodowe z prezydentem Reaganem i premierem Trudeau.

Przypomnijmy, że głównym pro-

blemem spornym w stosunkach chińsko-amerykańskich jest sprawa Tajwanu, który USA traktują — mimo zerwania stosunków dyplomatycznych w momencie nawiązania ich z ChRL — jako odrębną jednostkę polityczną. Protajwaniskie nastawienie ekwiy Reagana było już kilkakrotnie przyczyną gwałtownych spięć na linii Pekin — Waszyngton. W Pekinie uważa się, że problem Tajwanu będzie jedną ze spraw poruszanych podczas wizyty Czao Cy-janga w Waszyngtonie. Przedmiotem rozmów mają być również sprawy handlowe i inne zagadnienia z zakresu stosunków dwustronnych.

RPA odrzuca rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ

Minister spraw zagranicznych RPA Roelof Botha oświadczył w sobotę, że rząd RPA odrzuca dwukrotnie rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ, w której potępia się agresję Pretorii na Angolę i żąda się wycofania wojsk południowoafrykańskich z tego kraju.

Władze RPA — cytując ministra rozgłoszenia rządowego — będą w dalszym ciągu podejmować operacje przeciwko grupom terrorystycznym — jak określa Botha patriotów namibijskich z Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej — godząc się z tym, że taka polityka może wciągnąć Republikę Południowej Afryki w konflikt z całym światem. RPA, która wbrew normom prawa międzynarodowego

Piąta rocznica wyzwolenia Kampuczy

Zwycięstwo odniesione 7 stycznia 1979 r. przyniosło narodowi kampuczańskiemu wyzwolenie spod krwawej tyranii reżimu Pol Pot — powiedział sekretarz generalny KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Kampuczy Heng Samrin, w przemówieniu wygłoszonym w sobotę na uroczystym wiecu w Phnom Penh z okazji 5 rocznicy wyzwolenia Kampuczy i proklamowania Kampuczańskiej Republiki Ludowej. Utworzenie KRL — podkreślił mówca — jest ważnym wydarzeniem w życiu narodu, a jednocześnie wkładem w dzieło pokoju i stabilizacji na Półwyspie Indochińskim i w Azji południowo-wschodniej.

WIĘCEJ DAWAĆ NIŻ BRAĆ

(Dokończenie ze str. 1)
sprawia, że nagromadziło się zapalne wiele problemów wymagających rozwiązania. Które z nich uważa pan za najważniejsze?

Obradował konwent wojewodów

7 bm. w Warszawie pod przewodnictwem wojewody katowickiego — gen. dyw. pł. Romana Paszkowskiego, obradował konwent wojewodów.
W trakcie obrad szef Głównej Inspekcji Terenowej — gen. bryg. Edward Drzazga zapoznał zebranych z głównymi problemami funkcjonowania terenowych organów administracji państwowej, w świetle przeprowadzonych dotychczas kontroli.
W obradach uczestniczył minister administracji i gospodarki przestrzennej — gen. dyw. Włodzimierz Oliwa. (PAP)

Skuteczna walka z próchnicą

Próchnica, wróg użębienia zarówno dzieci, jak starszych, już w niedługim czasie przestanie zagrażać, zaś przed końcem tego stulecia zniknie zupełnie w grupie osób poniżej 50 roku życia.
Według badaczy amerykańskich, wygranie walki z próchnicą stanie się możliwe dzięki nowym metodom profilaktycznym.
Jak oświadczył dr. Herald Lee, dyrektor Narodowego Instytutu Badań Stomatologicznych w Maryland w USA, w minionej dekadzie nastąpiła prawdziwa rewolucja w dziedzinie leczenia zębów i higieny użębienia, w konsekwencji zaś po raz pierwszy w historii ludzkości stwierdzono zmniejszenie się przypadków próchnicy. Pozwala to na optymistyczne prognozy, zakładające, iż w końcowych latach stulecia próchnica stanie się zjawiskiem bardzo rzadkim.
Wśród wymienionych przez badaczy technik na pierwszym miejscu znajduje się systematyczne stosowanie fluorków dodawanego do wody pitnej.
Według opinii dr. Lee, jednym z najbardziej obiecujących odkryć jest identyfikacja genu emalii zębów, co w przyszłości pozwoli na wyeliminowanie ubytków spowodowa-

Podpalenie dyskoteki w Monachium

W wyniku podpalenia jednej z dyskoteki w Monachium co najmniej 8 osób zostało rannych w nocy z soboty na niedzielę.
Według pierwszych donoszeń, krótko przed północą do dyskoteki „Liverpool” weszło dwóch mężczyzn, którzy z aktówki wyjęli pojemnik z palącą substancją, rozlał ją i podpalił. Sprawcy dołączyli następnie do tłumu, nie rozpoznani. Czecznicy policyjnie oświadczyli, że mężczyźni ich działania są nieznane.

Z soboty na poniedziałek

OŚWIADCZENIE D. ORTEGI

Występując w programie radiowo-telewizyjnym członek kierownictwa Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino, Daniel Ortega oświadczył, że Stany Zjednoczone ponoszą główną odpowiedzialność za śmierć dziesiątków tysięcy Nikaraguzczyków, którzy padli ofiarą represji dyktatora Somozy i także za terrorystyczne działania band nauczycielskich, z których pomocą CIA usiłuje zdławić rewolucję ludową w Nikaragui.

THORN W W. BRYTANI

Przewodniczący komisji EWG Gaston Thorn przeprowadził prywatne rozmowy z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Geoffreyem Howem, podsumowując próbę rozwiązania kryzysowej sytuacji w EWG. Rzecznik Foreign Office oświadczył, że nie może przekazać szczegółów rozmów.

GRUPA Z CONTADORY

W Panamie rozpoczęła się 7 bm. piąta wspólna konferencja ministrów spraw zagranicznych Grupy z Contadory (Kolumbii, Panamy, Meksyku i Wenezueli) i pięciu państw Ameryki Środkowej (Hondurasu, Gwatemali, Salwadoru, Kostaryki i Nikaragui).

PROWOKACJE PAKISTANU WOBEC INDII

Jaki pisał indyjski dziennik „Statesman” pierwsze dni nowego roku przyniosły kolejne prowokacje Pakistanu na linii kontrolnej oddzielającej okupowaną przez Pakistan część indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir.

KOSZTOWNE MANEWRY

Według informacji szefa sztabu armii Hondurasu generała Gustava Alvareza, wspólne manewry z udziałem sił zbrojnych Hondurasu i USA, które rozpoczęły się 3 sierpnia ubiegłego roku i mają trwać do lutego 1984 kosztowały dotychczas przeszło 12 i pół miliona dolarów.

KIPRIANU WE FRANCJI

Prezydent Cypru, Spiros Kiprianu

uważa obecny moment za korzystny dla rozwiązania problemu powstającego w związku z proklamowaniem niezależnego tureckiego państwa cypryjskiego Kiprianu wyraził ten pogląd na konferencji prasowej w Paryżu po przeprowadzeniu rozmów z prezydentem Francji Francoisem Mitterrandem i następnie ministrem spraw zagranicznych Claude Cheyssonem.

BLISKOWSCHODNIA PODRÓŻ

Brytyjski minister spraw zagranicznych Geoffrey Howe rozpoczął podróż po krajach Bliskiego Wschodu; odwiedził on Egipt, a następnie Arabię Saudyjską i Syrię.

SULTANAT BRUNEJ

Minister spraw zagranicznych Sultana Brunei, Mohamad Belkiah podpisał w stolicy Indonezji, Dżakarcie oficjalny dokument o przyłączeniu tego państwa do Stowarzyszenia Krajów Azji Południowo-Wschodniej (ASSAN). W skład tego ugrupowania utworzonego w 1967 roku wchodzi Indonezja, Tajlandia, Filipiny, Malesja i Singapur.

PREZYDENT SYRII PRZYJĄŁ A. S. DŻALLUDA

Prezydent Syrii, Hafez Asad przyjął w Damaszku członka kierownictwa rewolucyjnego, Libijskiej Arabskiej Dżamahirijji Ludowo-Socjalistycznej, A. S. Dżalluda.

CHINY CZŁONKIEM MAEA

Jak poinformowano w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, której siedziba znajduje się w stolicy Austrii Chińska Republika Ludowa, została od 1 stycznia 1984 roku pełnoprawnym członkiem tej międzynarodowej organizacji.

ZAKAZ LOTÓW F-16

Holenderskie lotnictwo wojskowe wydało zakaz lotów około 30 na 96 posiadanych samolotów bojowych typu F-16 ze względu na defekty w systemie chłodzenia. Rzecznik ministerstwa obrony zakomunikował, że zakaz lotów wprowadzono przed tygodniem ze względu na bezpieczeństwo.

NORMALIZACJA STOSUNKÓW Z KUBĄ?

Za normalizacją stosunków z Kubą opowiedział się znany amerykański działacz polityczny, były senator USA George McGovern.
Przemawiając na spotkaniu przedwyborczym w Adel (stan Iowa) oświadczył, iż USA postąpiłyby rozsądnie, gdyby przywróciły normalne stosunki dyplomatyczne i handlowe z pierwszym w półkuli zachodniej krajem socjalistycznym.

TRANSAKCYJA WARTOŚCI 9,9 MLD DOLARÓW

Amerykańska spółka naftowa Getty Oil Co. zaprosiła ofertę przejęcia spółki przedstawioną przez koncern naftowy Texaco. Texaco gotów jest zapłacić za każdą z 78,1 mln akcji Getty'ego po 125 dolarów. Tym samym transakcja miałaby wartość 9,9 mld dolarów i byłaby największą inwestycją kapitałową w historii Stanów Zjednoczonych.
Opr.: (jsh)

„Rozmowy o gospodarce”

(Dokończenie ze str. 1)
zryka w sprawach dla nas najważniejszych.
„Rozmowy o gospodarce” udoświadniły, że jest ona naszą wspólną sprawą, nawet gdy podkreślamy, że nie zawsze udaje się sprawdzić i udzielić skutki kryzysu. Równocześnie jednak coraz bardziej powszechna staje się świadomość, iż jego przełamanie zależy od nas wszystkich i że w obecnych warunkach eskalacja żądań bez pokrycia prowadzi do katastrofy, a ujawniające się nadal partykularyzmy poszczególnych grup społecznych, zakładów (w postaci chociażby eskalacji cen) — są nie do przyjęcia. Na lepsze jutro musimy wspólnie zapracować. Chcemy jednak, aby ten trud nie był daremny, aby wysiłku jednego, inni nie wazyli się marnotrawić.
Takie są główne postulaty kierowane pod adresem rządu. Sprawdzają się one do ścisłego powiązania dochodów z wkładem pracy, tworzenia warunków uniemożliwiających nieuzasadniony wzrost cen, przeprofilowania gospodarki na produkcję dla rynku.
Redakcja radia i telewizji zapowiedziały, że wnioski i uwagi zgłoszone w „Rozmowach o gospodarce” przekazażą zainteresowanym resortom.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA 7 STYCZNIA
▲ 15.45 Na ul. Kusocińskiego 88 Leonarda C. lat 73 jadąc w autobusie 80/1 upadła doznając złamania ręki i kołbata przewieziona została do szpitala.
▲ 17.00 W Łódzkiej, 33-letni Jan M. wbiegł na jezdnię gdzie pociąg przystanął przed samochodem „Syreny”. Pieszy doznał ogólnych obrażeń i przebywał w szpitalu Jadacy „Syreny” 3-letni Robert C doznał w wypadku obrażeń brzucha i również przebywał w szpitalu.
NIEDZIELA 8 STYCZNIA
▲ 9.50 W Sierpcie gm. Oszeków w poślizgu wpadł „Wartburg” prowadzony przez Henryka U. Samochód wpadł do rowu a jego pasażerka Ludmiła M. doznała ran czoła i przewieziona została do szpitala.
▲ 14.10 Przy zbiegu ulic Wróblewskiego i Bratysławskiej 84-letnia Józefa K weszła na jezdnię przy czerwonym świetle i potracona została progiem tramwaju 20/3 doznając ran głowy. Rana przewieziona do szpitala Świadczyk tego wypadku przyczyną do WRD WUSW w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 90 tel. 57-16-82.
▲ 15.20 W Andropolu na ul. Rokietnickiej 138 Eugeniusz C. lat 36 wbiegł na jezdnię i potracony został przez „Flata” Mieczysława doznając ran nogi i urazów głowy. Przebywał w szpitalu. (kl)

Nie ma spokoju w Libanie

Sytuacja w Bejrucie i na otaczających go górach Szuf, na południu miasta, znów pogorszyła się. W niedzielę tuż przy gmachu wysadzonej w powietrze ambasady amerykańskiej na nadmorskim bulwarze ostrzelano dwa lądujące helikoptery amerykańskiego kontyngentu sił międzynarodowych. W wyniku wymiany ognia jeden żołnierz USA zginął, a kilku rannych helikoptery ewakuowały na pokłady okrętów wojennych. Od chwili zainstalowania amerykańskich jednostek w Bejrucie zginęło 256 żołnierzy, a 117 zostało rannych. Są to najwyższe straty USA od czasów wojny wietnamskiej.
Walki artyleryjskie objęły zasięgiem dzielnic mieszkaniowe na południu i w centralnej i wschodniej części miasta. Nad ranem bitwa wokół miasta nieco osłabła, toczy się jednak dalej w górach Szuf i Metn.

Okupacyjne wojska izraelskie dopuściły się nowych krwawych ekscesów w porcie Sajda (w odległości 40 km na południe od Bejrutu). Kilka czołgów typu „Merka” wjechało do centrum miasta, ostrzeliwiając przechodniów i parkujące samochody. Skierowana na wszystkie strony strzelanina miała na celu sterroryzowanie mieszkańców tego ruchliwego miasta, największego skupiska na południu Libanu. Wybuchła panika. Zamknięto sklepy. Ludzie uciekając przed gradem kul szukali schronienia w bramach. Okupanci snaili, bądź zmiażdżili czołgami co najmniej 20 samochodów zaparkowanych wzdłuż ulicy, 10 przechodniów zostało rannych. Wśród

nich znajdował się reporter Agencji Reuters, który przekazał wiadomość o tym wydarzeniu.
W rejonie Baalbek, gdzie w ub. tygodniu lotnictwo izraelskie zbombardowało szereg obiektów cywilnych, nadal wydobywa się spod grunty zmasakrowane zwłoki Libańczyków. Łączna zabitych przekroczyła już 100 osób.

Próby testowe jelańskiego „Ikarusa”

Na torze prób Jelańskich Zakładów Samochodowych pojawił się nowy pojazd — prototypowy autobus miejski, który wykonano wspólnie ze znaną węgierską fabryką „Ikarus” zgodnie z podpisaną jesienią ub. roku umową między Polską a Węgrami w zakresie kooperacji w produkcji autobusów. Prototyp jelańskiego „Ikarusa” będzie przez najbliższe tygodnie testowany pod obciążeniem także na drogach publicznych.
Przewiduje się, że w III kwartale br. ruszy produkcja pierwszej informacyjnej partii nowych, miejskich polsko-węgierskich autobusów. W roku 1985, zgodnie z podpisanym kontraktem, zakłady „Ikarus” dostarczą już 300 tych autobusów. W roku 1986 — 1000, zaś od roku 1987 — 1500 rocznie. (PAP)

Polski wykrywacz nowotworów

Wśród różnych urządzeń służących do wczesnego wykrywania nowotworów, niezwykłe kosztownych i skomplikowanych, pojawił się niedawno również aparat rodzimego autorstwa. Zestaw diagnostyczny tego typu opracowany został przez specjalistów z Zakładu Elektroniki Jądrowej i Medycyny Politechniki Warszawskiej, a wykorzystano w nim nowy typ detektora promieniowania gamma własnej konstrukcji.
Promieniowanie takie emitowane jest przez izotopy promieniotwórcze, wprowadzone — uprzednio do chorego narządu. W zależności od aktualnego stanu tkanki organu (np. podczas rozwoju guza nowotworowego) następują różnego typu zmiany wydzielanych promieni. Chodził przede wszystkim o to, aby wszystkie te zmiany dokładnie uchwycić i właściwie odczytać.

W krajowym urządzeniu diagnostycznym udało się uzyskać kilkakrotnie lepszą zdolność odbioru przy jednoczesnym uproszczeniu całej konstrukcji. Jako detektora promieniowania gamma, najważniejszą część zestawu — użyto komory wypełnionej gazem szlachetnym — argonem, połączonej ze specjalnym przetwornikiem o nazwie gamma-elektron. Rozwiązanie to ma jeszcze jedną ważną dla nas zaletę. W podobnych aparatach od ponad 10 lat na całym świecie komora wypełnia się innym gazem szlachetnym — ksenonem. Niestety w Polsce nie ma, jak dotychczas, producenta tego gazu. Jest natomiast stosunkowo tani i łatwo dostępny argon.
Tworząc układ odczytu, zdolny „odczytywać” informacje, wykorzystano własne opracowanie w oparciu o dwa minikomputery polskie Mera-300 oraz Mera-60.
Cały zestaw diagnostyczny może być produkowany w Polsce bez większych powiązań kooperacyjnych i technologicznych z krajami zachodnimi. Jeżeli połączymy wszystkie te zalety, możemy mówić o nowoczesnym urządzeniu medycznym w sferze światowej, który jesteśmy w stanie wykonać własnymi siłami.
Na początku br. aparatura poddana zostanie badaniom klinicznym. (PAP)

Czy zegarki pomogą?

Brytyjskie koleje państwowe „British Rail” postanowiły wyposażyć 20 tys. brytyjskich maszynistów kolejowych w zegarki na reke, aby „pomóc im w przestrzeganiu punktualności”. Tak więc uwzględniono wreszcie postulat związku zawodowego maszynistów kolejowych, który wysuwno od 1948 r. Zdaniem rzecznicza „British Rail” zegarki te z konwencjonalną tarczą, ze wskazówkami i sekundnikiem, „przyczynią się do zwiększenia efektywności” usług kolei brytyjskich.

Nowa afera Watergate?

Dyrektor Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych (USIA), osobisty, wieloletni przyjaciel prezydenta Reagana i finansowy szef jego kampanii wyborczej z 1980 roku, Charles Wick zajmował się procedurą będącą dotychczas raczej przywilejem tajnych służb policyjnych. Tak pryncypalnie twierdził ci, którzy ujawnili aferę z nagraniami rozmów telefonicznych jakie Wick przeprowadzał z wieloma ludźmi.
Całą sprawę ujawnił publicysta „The New York Times” William Safire, którego rozmowy telefoniczne były również nagrywane przez ludzi byłego prezydenta Richarda Nixona w okresie słynnej afery Watergate. Szef USIA, do której należał rozgłos „Głos Ameryki” nagral wiele rozmów, w tym również z senatorem Markiem Hatfieldem, aktorem Kirkem Douglasem i byłym ambasadorem USA w Wielkiej Brytanii, Walterem Annenbergiem, a także z przedstawicielami Białego Domu.
Wiek początkowo kategorycznie zaprzeczył nagrywanie jakiegokolwiek rozmów. Jednak kiedy transkrypt niektórych z tych rozmów dostał się do rąk redaktorów „The New York Times”, szef USIA przyznał, iż rzeczywiście rozmowy te nagrywał bez wiedzy interlokutorów. Wiek tłumaczył się, iż ma kłopotliwą pamięć i często zapomina z kim i o czym rozmawiał.
Afera z nagraniami rozmów Wicka nie jest pierwszym sygnałem, iż ludzie prezydenta w agencjach rządowych wykorzystują swoje stanowiska, aby „wnieść wkład” do kampanii wyborczej 1984 i zwycięstwa prezydenta Reagana. Jednak postępowanie Wicka wywołało poruszenie.

bowiem zaden z pracownikóv USIA, a tym bardziej jej szef, nie powinni w jakiegokolwiek formie brać udziału w kampanii prezydenckiej. Jest to po prostu naruszenie statutu agencji. Prezydent Reagan odrzucił sugestie prasy amerykańskiej, iż powinien potępić praktyki stosowane przez szefa USIA, jako niezgodne z etyką wysokiej rangi urzędnika administracji i wydał polecenie ujawnienia publicznego treści rozmów nagranych przez Wicka.
W piątek wieczorem, przed odjazdem do Camp David, prezydent Reagan oświadczył, iż postępowanie Wicka nie można nazwać niehonorowym oraz dodał, iż bardzo ceni dyrektora USIA i ma do niego pełne zaufanie.

Bolek i Lolek na... Olimpiadzie

Bielskie Studio Filmów Rysunkowych rozpoczęło nakręcanie kolejnych filmów o przygodach Boleka i Lolki. Będzie to 13-odcinkowy serial pod tytułem „Olimpiada Boleka i Lolki”, poświęcony przygotowaniom i udziałowi małych urlopowiczów w zimowych i letnich Igrzyskach Olimpijskich w 1984 r. Ma on być gotowy do polowy br. (PAP)

Redaktor depestry
JERZY BARSKY
Redaktor techniczny
JERZY KLIMA

LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE

KAŻDEMU WEDŁUG... CZEGO?

Gra o sprawiedliwe płace

Sejm otrzymał ważny rządowy dokument i oczekiwany przez społeczeństwo projekt ustawy o zasadach wynagradzania pracowników uspołecznionych zakładów pracy w warunkach reformy gospodarczej. O projekcie tym mówiono dawno, dlatego prace nad ustawą trwały tak długo?

Złożyło się na to wiele przyczyn, ale najważniejszą jest to, iż w grę — szczególnie w warunkach kryzysu — wchodzi materia wyjątkowo drażliwa i czuła społecznie. Dowiodły tego wyniki dwukrotnie przeprowadzanych konsultacji: nad broszurą „Komu, ile, za co?” i nad kolejnymi propozycjami, opublikowanymi w sierpniu minionego roku. Każda propozycja reformy płac, nie połączona z ich wyrazną podwyżką budzi dużo emocji.

III Rozmowa z wiceministrem pracy, płac i spraw socjalnych, mgr Krzysztofem Górskim

niejednokrotnie sprzeczne ze sobą postulaty, wywołuje dyskusje. Dzieje się tak dlatego, że nawet jeśli jest to reforma, zbliżająca nas do zasady, pod którą teoretycznie wszyscy się podpisują: płacenia za pracę — to oznacza ona naruszenie lub choćby groźbę naruszenia interesów tych grup pracowników, które większą część swojego wynagrodzenia otrzymują wyłącznie z tytułu samego faktu zatrudnienia.

Przedłużał się czas dyskusji i konsultacji, bo rozpoczęliśmy je w momencie tworzenia się nowego ruchu związkowego a płace dotyczą przecież problemów regulowanych

kodeksem pracy i ukladami zbiorowymi. Podejmowanie jednostronnych decyzji bez związkowego partnera nie wchodzi w grę. Nie znaczy to, iż w dziedzinie płac, a szczególnie w zakresie zakładowej polityki płacowej w ostatnich dwóch latach nie nie zrobiono. W związku z reformą gospodarczą radykalnej zmianie uległy mechanizmy kształtowania środków na wynagrodzenia, przedsiębiorstwa zyskały dużą swobodę w zakresie kształtowania zasad i form wynagradzania, wreszcie uchwałą nr 135 RM z 1982 roku, dano przedsiębiorstwom prawo do tworzenia własnych zakładowych tabel płac, zgodnie z „widełkami” określającymi dolne i górne stawki.

— Wróćmy jeszcze do idei projektu ustawy. Co nowego wprowadza ona w stosunku do stanu dotychczasowego?

— Idea jest prosta i w dużym stopniu zbliżona z tym, co proponowaliśmy przed 1,5 rokiem. Najogólniej mówiąc, dotychczasowy system wynagrodzeń znacznej części pracujących jest bardzo złożony, wieloskładnikowy. Przy czym, pomijając nawet to, iż takie zasady wynagradzania są mało motywacyjne ze względu na ich nadmierne skomplikowanie, główną jego wadą jest to, że bezpośrednio od wyników pracy zależy tylko 30-40 proc. wynagrodzenia. Pozostałe składniki takie, jak różnego rodzaju dodatki, rekompensaty, ni- by premie itp. wiążą się wyłącznie z zatrudnieniem.

Zeby nie być gołosłownym postu- że się często przeze mnie używam, ale bardzo konkretnym przykładem. Mamy przed sobą zestawienie zarobków szlifiera, pracującego w akordzie. Jego płaca podstawowa wynosi 30 zł za godzinę, całkowita — bez dodatków z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych — około 150 zł. Płaca podstawowa stanowi podstawę określenia tzw. ceny akordowej, czyli wynagrodzenia za wykonaną sztukę wyrobu. Jeśli przyjmiemy, iż nasz szlifierz w ciągu godziny powinien wykonać 4 detale, to łatwo wyliczyć, iż przy stawce godzinowej 30 zł za jeden detal dostaje 7,5 zł. Przy zarobku godzinowym 150 zł to czy wykona on jeden detal więcej, czy mniej może mieć wpływ na wzrost lub spadek wynagrodzenia o te właśnie niepełne 8 zł. Czy taki „skok” zarobku, przy wymaganej 20-proc. wzroście wydajności pracy jest dostatecznie atrakcyjny? Oczywiście, nie!

Idea poprzednich i obecnego projektu sprowadza się do takiej zmiany struktury wynagrodzenia, by nasz szlifierz mógł otrzymywać stawkę nawet 120 zł, a tym samym żeby za jeden wykonany detal zamiast 7,5 zł otrzymywał 30 zł. Operacja taka musi się oczywiście odbyć kosztem składników uzupełniających, które u wielu grup zawodowych zdominowały wynagrodzenie zależne od wyników pracy.

Pozornie jest to zmiana niesłychanie prosta i na swój sposób niemal oczywista w praktyce jednak budzi dużo emocji chociażby dlatego że każdy z uzupełniających składników wynagrodzenia był kiedyś, przez kogoś „wywołany”. Zgadając się na przebudowę wewnętrznej struktury wynagrodzeń, jako jednego z podstawowych warunków płacenia za pracę — każda propozycja takiej zmiany natrafia na wiele orzysłowiowych „tak, ale...”

— W projekcie ustawy przedsiębiorstwu pozostawia się do wyboru możliwość różnych rozwią-

zań. Wiele artykułów zaczyna się od zwrotu „zakład może” itp. Czy mógłby pan minister określić, co zakład musi zrobić, aby funkcjonować w nowym systemie?

— Przede wszystkim przedsiębiorstwo może, ale nie musi, skorzystać z możliwości stworzonych ustawą. Przejście na nowe zasady nie jest obowiązkiem lecz w pełni dobrowolne. Może nastąpić w wyniku porozumienia dyrekcji z załogą oraz jej organami przedstawicielskimi. Po drugie, również na podstawie porozumienia zakładowego, załoga może wybrać wariant wysokich stawek i cen akordowych przy poważnym ograniczeniu innych składników wynagrodzenia. A może też zadowolą się stawkami niższymi, zachowując w dotychczasowej wysokości składniki uzupełniające.

Natomiast kierownictwo przedsiębiorstwa musi uzyskać zgodę załogi na nowe zasady wynagradzania. Musi tak te zasady ułożyć, by nie groziło to popadnięciem w trudności finansowe. Musi zlikwidować — tj. wyciąć w stawki płac zasadniczych — rekompensaty pracownicze. Zakład może też dokonać przeglądu norm pracy tak aby nowym wysokim stawkom — jak wiadomo po długich dyskusjach przyjęto zasadę nieograniczenia maksymalnej wysokości stawek — odpowiadały odpowiednio uaktualnione i realne normy pracy.

A wreszcie, czego przedsiębiorstwo nie może? Nie może zwiększać ponad istniejący poziom takich elementów wynagrodzeń o charakterze typowo świadczeniowym, jak deputaty, czy wypłacane z tego tytułu ekwiwalenty.

Zakładamy, że w warunkach roku 1984 na nowe zasady wynagradzania przejdzie tylko część przedsiębiorstw i że będzie to nadal, eksperyment. Jeśli zyska aprobatę załóg, będzie punktem wyjściowym do rozwiązań o charakterze powszechnym.

— Czy jednak ta duża dowolność nie zostanie odebrana jako zrzućcie wszystkiego na barki przedsiębiorstwa, czy nie doprowadzi do zahamowania reformy?

— O tym, że głęboka strukturalna zmiana wynagradzania musi się odbywać w przedsiębiorstwie i że warunkiem jej powodzenia jest zgoda i przekończenie do niej załóg — dowodzą doświadczenia tych przedsiębiorstw, które już się tego zadania podjęły. Trudno w tej chwili przesądzać, ile przedsiębiorstw pójdzie ich śladem. Zależy sobie sprawie, iż mimo oczywistych korzyści, jest to problem bardzo trudny. Jak na razie zainteresowanie nowymi zasadami, a właściwie możliwościami stworzonymi przedsiębiorstwom, jest bardzo duże. To jest objaw optymistyczny. Oczywiście nie chcemy aby nowy system płac ograniczył się tylko do stworzenia ustawowych zasad. Chcemy pomóc przedsiębiorstwom. Zakładamy uruchomienie całego systemu szkoleniowego i informacyjnego dla decydujących się przejść na nowe zasady. Pragniemy wciągnąć do tych prac jak największą liczbę praktyków z przedsiębiorstw, które wprowadziły już nowy system. Wspólnie z organami zaopiniującymi zapewnimy pomoc ośrodków normowania i organizacji pracy. Udostępnimy tamy naszego miesięcznika „Służba Pracownicza” wymianie doświadczeń i opisowi najlepszych rozwiązań. Mamy bowiem świadomość, iż gra idzie o dużą stawkę i że od przygotowania tej operacji dużo zależy.

Rozmawiał: STANISŁAW JAREMCZAK

NAD ZAŁOŻENIAMI DO PROJEKTU ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD NARODOWYCH

Akt głosowania i ustalenie wyników

Głosowanie odbywa się w dniu wyznaczonym, w pomieszczeniu obwodowej komisji wyborczej w godzinach 6-20, bez jakiegokolwiek przerwy. W poprzednich wyborach godzina kończąca głosowanie ustalano na 22, teraz jednak uznano, iż praktycznie po godzinie 20 frekwencja równa się niemal zeru, a wiele obwodów wcześniej ma komplet oddanych głosów. Dlatego też przewiduje się, że obwodowa komisja wyborcza „może uznać głosowanie za zakończone jeżeli wszyscy wyborcy, wpisani do spisu wyborców, oddali swe głosy”.

Obowiązuje przyjęty w poprzednich ordynacjach zakaz prowadzenia, w dniu głosowania, agtacji w lokalu wyborczym i w promieniu 100 metrów od niego. Przez dwa dni przed wyborami i w dniu głosowania wprowadza się prohibicję, tzn. zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Czynności dokonywane przez wyborców w dniu głosowania nie odbiegają od dotychczasowych. A więc — przypomnijmy — wyborca okazuje komisji dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Jeśli brak takich dokumentów (np. w przypadku kradzieży) można powołać się na dwie wiarygodne osoby, znane komisji.

Aby uniknąć wielokrotnego głosowania przez tę samą osobę, po wydaniu kart wyborczych, stawia się znak przy nazwisku na liście wyborców.

Następnie, po otrzymaniu kart do głosowania wraz z kopertą „wyborca ma prawo udania się do pomieszczenia za osłoną”. Nazwiska kandydatów, na których pragnie oddać swój głos pozostawia nie skreślone. Jeśli na karcie pozostanie więcej nazwisk aniżeli liczba mandatów, wówczas oznacza to, że wyborca oddaje swój głos na tych nie skreślonych kandydatów, którzy umieszczeni są w pierwszej kolejności.

Kiedy głos jest nieważny? Wówczas, gdy karty „przedarte są na dwie lub więcej części, a także karty inne niż urzędowo ustalone. Jeśli kart jest więcej niż jedna, a są jednobrzmiące, uznaje się je za jeden głos.

Dopisywanie dodatkowych nazwisk nie dyskwalifikuje głosu i nie poclaga za sobą skutków prawnych.

Ważne są też karty przekreślone lub, gdy wszystkie kandydaci zostali skreśleni. Po prostu są to głosy oddane przeciwko wszystkim kandydatom.

Po zamknięciu lokalu wyborczego obwodowe komisje, w obecności meków zaufania, którzy mogą być oddelegowani przez kolegię wyborcze (przypomnijmy: powoływane przez sygnatariuszy PRON), przystępują do ustalenia wyników wyborów, sporządzając odpowiedni protokół, a następnie przysyłając go do wojewódzkich, miejskich, dzielnicowych i gminnych komisji wyborczych.

„Założenia” przewidują, iż kandydat na radnego wówczas jest wybrany, gdy otrzymał w okręgu wyborczym najwięcej ważnych głosów, a w głosowaniu wzięła udział co najmniej połowa uprawnionych do głosowania. Liczba wybranych musi być zgodna z liczbą mandatów.

Z tej propozycji wynikają określone konsekwencje, a mianowicie wybory ponowne w przypadku, gdy w głosowaniu uczestniczyło mniej niż 50 proc. uprawnionych do głosowania.

Takie wybory zarządza Rada Państwa (do rad stopnia wojewódzkiego) lub Prezydium WRN (do rad stopnia podstawowego).

W wyborach ponownych kolegium wyborcze może zgłosić nową listę kandydatów. (T.)

Nowe urządzenia dla żywienia zbiorowego

Od wielu lat Łódzkie Zakłady Metalowe specjalizują się w ramach zrzeszenia „Spomasz” w produkcji urządzeń i maszyn dla zakładów żywienia zbiorowego — restauracji, stołówek, sanatoriów itp. Do niedawna asortyment firmy ograniczał się do wytwarzania szerokiego zestawu kotłów warzelnych o różnej pojemności z możliwością ogrzewania węglem, elektrycznością lub gazem. Innym urządzeniem, na które zakład ma zawsze komplet zamówień krajowych i na eksport, są maszyny do mycia naczyń o wydajności 1000 talerzy na godzinę.

Z chwili wejścia zakładu do rządowego programu operacyjnego o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, przed łódzkim „Spomaszem” postawiono nowe zadania w zakresie produkcji urządzeń dla przemysłu spożywczego, przetwórczego i żywienia zbiorowego. Przekładowa komórka konstrukcyjna opracowała w 1982 r. płytowe podgrzewacze talerzy dla restauracji, żelazki do ciasta dla piekarni, a w 1983 r. „konstruowano prototyp krajalnicy do piezowania — w pełni automatyzowanej o wydajności powyżej 100 kg pierzywa na godzinę.

Doświadczenia zebrane w czasie wdrażania pierwszej serii tej maszyny zachęciły załogę do dalszych prac. W ramach postępu technicznego w tym roku EZM uruchomiła własną lakiernię, do pozwoli wykonać wydłużoną z 50 do 600 sztuk serię tych urządzeń, których produkcja będzie wciąż rosła. Centrala „Varimex” sygnalizuje duże

zainteresowanie tą maszyną w krajach RWPG.

W 1983 r. zakład zwiększył produkcję urządzeń o 14,5 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Eksport utrzymał się na poziomie około 33 proc. Największym odbiorcą urządzeń łódzkiego „Spomaszu” jest Związek Radziecki. Stale sprzedaje się jego urządzenia do CSRS, Holandii, NRD, Francji, Hiszpanii. Produkcje można by zwiększyć, bo w zakład wykorzystuje tylko 80 proc. swych mocy produkcyjnych. Dzięki wprowadzaniem postępowi technicznemu rezerwy produkcyjne będą wroszczać. Przystąpienie do wzrostu produkcji hamują trudności z pełnym zaopatrzeniem w blachy nierdzewne i kwasoodporne, których w tej specjalistycznej produkcji używa się bardzo dużo. Inną przeszkodą jest niemożność uzyskania dostatecznej liczby fachowców. W 1983 r. zatrudnienie było niższe o 4 proc. od planowanego.

W ramach realizowanego od czerwca ubiegłego roku programu antyinflacyjnego i oszczędnościowego, zakład przyjął specjalizację w zakresie remontów kapitałnych maszyn i urządzeń dla żywienia zbiorowego. W 1983 r. wyremontowano 194 maszyny do zmywania (mieszcząca produkcja tych urządzeń) oraz zregenerowano 104 kotły warzelne. Urządzenia te zyskują po 6-8 latach rzetelne użytkowanie. Inicjatywa EZM pozwoli na odzyskanie 50 proc. cennych materiałów. Zakładowy program antyinflacyjny i

oszczędnościowy obejmuje w roku 1984 realizację 61 tematów. Zrezygnowano m. in. z importu kooperacyjnego podzespołów, stosując programatory i hydrostaty produkcji krajowej. Wprowadzając nowe technologie, zmniejszono zużycie blach nierdzewnych o 50 proc. W tym roku wprowadzi się wiele nowych urządzeń zmniejszających pracochłonność przy szlifowaniu kotłów, spawaniu itp.

Produkcja „Spomaszu” wzrosła w 1984 r. o 15 proc. i osiągnie wielkość z 1979 r., kiedy zakład wykonał największy plan ilościowy w swej historii. Zadania te wykonała wtedy załoga 500-osobowa — teraz jest tylko 400 pracowników. Te założenia rozwojowe EZM zamierza osiągnąć przy systematycznej obniżce kosztów. W 1983 r. wyniosła ona, 5 mln zł. w roku bieżącym utrzy- ma się na podobnej wysokości, a w 1985 r. dojdzie do 6 mln zł.

Tak jak dotychczas „Spomasz” poświęci wiele uwagi rozwijaniu eksportu. Nowe asortymenty zakupu Holandia i Hiszpania, ponadto rysują się możliwości współpracy kooperacyjnej z drugim obszarem płatniczym. W tym celu konstruktorzy zakładowi opracowują kolejne nowości — pojemniki do frytowni i podzespoły do maszyn gastronomicznych. W roku bieżącym ukaże się też prototyp niewielkiej maszyny do mycia naczyń o wydajności 400 talerzy na godzinę (eksport — od 1985 roku).

MARYNA KRAJ

„Nie lubie poniedziałków...”

„Trzeba się w karnawale zabawić, spotkać z ludźmi, potać się. Dostyc tej nerwowej gonitwy. Najlepiej pora żeby się odprężyć”. Takie katagoryczne decyzje podejmuje wielu z nas. I wreszcie przychodzi ten zaplanowany, obmyślony wieczór. Składkowe dania ustawione są już na stole, alkohol się mrozi, muzyka gra...

Pozostaje jednak pytanie: czy zawsze starcza sił i ochoty do stworzenia nastroju, który odpowiada wszystkim zgromadzonym? Niestety często jedna osoba potrafi zepsuć wszystko swoją mina mecenarska ciężko doświadczanego przez los, skazanego na to właśnie towarzystwo. Są panie, a i panowie, takie, którym najwięcej przyjemności sprawia absorbowanie innych swymi osobami. Druga plaga to ci, którzy nazbyt gorliwie wznoszą toasty, by po kilku kielskach już nie kontrolować swoich reakcji.

Przyczyna przykrych sytuacji może się także stać, niby koleżeńskie, robienie na złość partnerowi czy partnerce. W takim momencie zaczynają się zazwyczaj rodzinne kłótnie i czar pryska.

Wychodzimy z prywatki, czy balu z niesmakiem powtarzając: a tak miało być fajnie Tymczasem zrobiło się smutno i niezbyt przyjemnie a uczestników tej karnawalowej „fety” wolimy później przez dłuższy czas nie spotykać.

Trzeba więc uświadomić sobie jasno: taki wieczór wymaga zaangażowania wszystkich, zaangażowania polegającego nie tylko na udziale finansowym, ale i na świadomym współuczestniczeniu w tym, co najważniejsze — w tworzeniu dobrego nastroju wspólnej zabawy. (K)

Makijaż

Właściwie każda z pań wie, albo uważa że wie, co służy jej urodzie. Jednak gdy zbliża się ważny, „wyściolowy” wieczór i chce się być tą najpiękniejszą, często zaczyna się gonitwa myśli: malować czy ciemnymi pastelami, czy robić kreski, a może nie różować policzków? Wśród rozlicznych określeń dla rodzajów makijażu zatrzymamy się przy trzech jego typach: makijażu agresywnym, romantycznym i sportowym. Ten pierwszy jest najbardziej niebezpieczny. Zestawienie mocnych pasteli, obrysowanie oczu mocną kreską, ciemne pominki i wyrastający nos — to wszystko wymaga dobrego smaku i wcześniejszego długiego treningu, by zamiast makijażu nie zafundować sobie masł i to na dodatek kontrastującej z fryzurą, sylwetką i kreacją. Zostawmy więc makijaż agresywny nastolatkom, które bardziej starają się bawić w malowanie niż podkreślanie urody.

Makijaż romantyczny wymaga kosmetyków o odcieniach jasnych — bez, brzoskwinia, jasny róż. Wszystko to musi sprawiać wrażenie „mgły” osianiającej twarz. Najpopularniejszy i najbardziej uniwersalny jest makijaż sportowy. Wymaga jednak dokładnej i krytycznej oceny własnych rysów. Umiejętności podkreślenia tego, co warto oraz tuszowania braków. Białowy makijaż trzeba zacząć przygotowywać ok. 3 godzin przed wyjściem. Dobrze jest użyć twarz i dekolt przegotowaną wodą z dodatkiem rozmoconych płatków owsianych. Potem należy nawilżyć skórę tonikiem bezalkoholowym a następnie wklepać krem odżywczy. Teraz maseczka. Może być gotowa np. „Białkista”, ale może być z soków i oliwy lub tzw. Hollywoodzka z maki kukurydzianej i piany z białka. Na czas półgodzinnego leczenia z maseczką przykrywamy powiekę tamponem waty nawilżonym ciepłą esencją herbacianą. Teraz zmywamy maseczkę ciepłą wodą znow wklepujemy tonik, a następnie krem poituisy i zaczynamy makijaż. (K)

Zakładamy akwarium

Jak założyć akwarium? Jak pielęgnować rybki? O odpowiedzi na te pytania prosili nas Czytelnicy. Spróbujemy doradzić. Chętnie też podejmujemy inne tematy zaproponowane przez hobbistów.

Najczęściej spotykane jest akwarium ramowe, zbudowane z kątownika żelaznego lub aluminiowego (nie rdzewieje) oraz szklanych przycmowanych do ram substancją uszczelniającą. Nie można stosować ram z metalu kolorowych (miedzi, cynku itp.) ponieważ powstają szkodliwe dla ryb związki tych metali. Ramy maluje się farbą wodoodporną (bez związków cynku). Przy zakupie akwarium należy dobrze obejrzeć szkło (powinno być bez pęcherzy i rys). Dobór grubości szklanych elementów zależy od pojemności. Dla przykładu: przy wymiarach szkl. 30 cm x 30 cm szkło powinno być grubości 3,8 mm; 40 cm x 40 cm — 4,3 mm; 50 x 50 — 5,2 mm; 70 x 120 — 13,1 mm; 80 x 140 — 16,1 mm itd. Praktycznie akwarium tego typu może mieć dowolną wielkość limitowaną grubością szkła. Akwarium jednolitnie może osiągać największe rozmiary: 40 x 30 x 25 (około 30 litrów wody). Stosowane jest głównie do wychowywania narybku lub jako tarlisko. Trzeci typ zbiorników to akwaria klejone (bez ramy). Tętle szklana kleimy klejami syntetycznymi-kauuczukowymi. Większe



CO PODAĆ Gulasz „Csango”

Proponujemy dziś danie węgierskie, którego przygotowanie trwa ponad 30 min., za to gotowanie 1,5 godziny. Ot produkt: kilogram mięsa wiotowego (z łopacki) ok. 30 dag smalcu, 20 dag cebuli, ząbek czosnku, 0,5 kg kwaszonej kapusty, ok. 8 dag ryżu, kilka łyżek śmietany, sól, papryka i kminek.

Zrumienić cebulę, posolić, dodać przyprawy. Następnie dołożyć pokrojone na kawałki mięso i dusić. W razie potrzeby dodać trochę wody. Gdy mięso będzie miękkie włożyć odciśniętą kapustę i dolać pół szklanki wody. Na koniec dołożyć do tego ugotowany ryż i śmietanę. Wszystko dokładnie wymieszać, ewentualnie jeszcze przyprawić do smaku. (K)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

- Marcejanom, Marcelinom (8), Grzegorzom, Wilhelmom (10), Honoratom, Matyldom, Tegeuzom (11), Arkaduszom, Benedyktom, Czesławom (12), Bogumiłom, Weronikom (13), Feliksom, Hilarym (14), Pawłom, Makarym (15).

Do następnego spotkania! w przyszły poniedziałek!



TYLKO JEDEN RAZ!
Nicolai Gedda
wystąpi w Łodzi

To nazwisko znają dobrze melomani: Nicolai Gedda. Jeden z najsłynniejszych tenorów świata wystąpi na łódzkiej scenie. Już w najbliższy czwartek, 12 bm. Ci, którym uda się kupić bilety słuchać go będą i oglądać w partii Leńskiego w „Eugeniuszu Onieginie” P. Czajkowskiego. Oprócz tej właśnie roli do jego koronnych partii należą m. in. także występy w „Don Pasquale”, „Sprzedanej narzeczonej”, „Uprawdzeniu z Seraju”, a także udział w realizacji „Herodiady” przygotowanej w Carnegie Hall. N. Gedda ma za sobą ponad 20 sezonów w sławnej Metropolitan Opera, wiele niezamierzonych nagród — m. in. wawerwano Marii Callas. Artysta uważany jest za wybitnego tenora operowego, operetkowego, wólbtonera i odwońców pieśni. W swoim repertuarze ma m. in. dzieła Haydna, Mozarta, Strawińskiego, Orffa, Barbera i Menottiego. Do Polski przyjeżdża na występ w operze warszawskiej i łódzkiej. W czwartkowy wieczór orkiestrę Teatru Wielkiego poprowadzi Tadeusz Kozłowski. (rs)

WIECZÓR MUZYCZNY

Stalą pozycją w życiu kulturalnym Łodzi są już wieczory w Akademii Muzycznej. Już o godz. 18.15 w programie zaprezentują się studenci Akademii Muzycznej w Warszawie. Przedstawia łódzkiej publiczności dwie opery jednaktowe: „Echo w lesie” — J. Elsnera i „Kynolog w rozterce” — H. Czyża. Natomiast w czwartek, 13 bm. o godz. 19 wieczór muzyczny wypełni występ zespołu perkusyjnego złotonęgo z łódzkich studentów pracujących pod kierunkiem st. wykł. U. Berezniekiej-Pniak. Koncert odbywać się przy ul. Gdańskiej 32 (wstęp wolny). (rs)

Komunikat

Rzecznik prezydenta miasta Łodzi przypomina dyrektorom większych zakładów pracy, że teren Łodzi i województwa, że kolejna miesięczna narada prezydenta miasta odbędzie się w najbliższy poniedziałek 9 stycznia 1984 r. o godz. 15 w sali obrad RN przy ul. Piotrkowskiej 104.

A JEDNAK BEZ DUŻEJ KOLEJKI Producent naprawia swoje wyroby

Kiedy pół roku temu serwis zakładów „Polar” przejmował na zasadach wyłączności wszelkie naprawy gwarancyjne swoich pralek i lodówek pytaliśmy w „DL” czy trzy punkty napraw na terenie województwa podolają zadaniu. Zapewniono nas wtedy, że „miastu nie przybędzie jeszcze jedna kolejka”. Na początku stycznia w punkcie napraw przy ul. Mazurskiej duży ruch. W ciągu pół godziny przewinęło się dziesięciu klientów, tyleż razy naprawy zgłaszano telefonicznie. Termin oczekiwania na fachowca — 8 dni. „To i tak bardzo długo — mówi szef łódzkiego serwisu „Polaru” Leszek Kamiński — zwykle wystarczą trzy, cztery dni. Ale ostatnio, przez święta i Nowy Rok, oraz niezbędne remanenty, straciłmy parę dni no i termin się wydłużył. Za dwa tygodnie wrócimy znow do trzydniowego oczekiwania na fachowca”. Na co najczęściej łódzianie narzekają? Jeśli chodzi o pralki automatyczne to skończyły się praktycznie kłopoty z fatalną jakością programatorów. Od przeszło pół roku są one zupełnie przyswoite. Trochę kłopotów jest z silnikami,

które czasem są zalewane wodą z powodu zbyt długiej rury, doprowadzającej wodę do dozownika. To już jest niedokładność zwiniona przez fabrykę. Podobnie jak i nie dokręcone śruby. Czasem zdarza się, że wezwany fachowiec „naprawia” pralkę poprzez dokręcenie prawie wszystkich śrub. Po takiej „naprawie” sprzęt działa znakomicie. Najczęstsze niedomagania chłodziarek polegają na uszkodzeniu agregatu. Ale winę za to ponosi sprężarka rodem z Poniatojew, która nie jest szczelna i olej czopuje agregat. Regenerowanie agregatów idzie teraz szybciej, bo zamiast pięciu ruchomych aparatów do naprawy mają teraz w łódzkim serwisie dziewięć takich urządzeń. Dwa punkty w Łodzi i jeden w Aleksandrowie, stanowiące łódzki serwis „Polaru” narzekają na brak... niektórych części zamiennych. Mimo, iż są w gestii producenta trudno im doprosić się m.in. o zamrażarki do starszych typów lodówek i agregaty do małych chłodziarek. Tak więc przysłowie, że bliższa cielu koszuła w przypadku „Polaru” nie zawsze jest prawdziwe. K.K.

REPORTERSKI ZWIAD „DL”

Na łódzkich dworcach

Zazwyczaj odwiedzamy łódzkie dworce w okresach wzmożonego ruchu pasażerskiego. Trudno jednak wtedy dokładnie przyjrzeć się funkcjonowaniu całego systemu obsługi podróżnych. Czas świątecznych wyjazdów już minął i to, bez większego tłoku w pociągach i autobusach PKS Kolejny „szczyt” nastąpi dopiero w końcu miesiąca, kiedy rozpoczyna się szkolne ferie. A jak jest na łódzkich dworcach w zwykłą wolną sobotę?

Na Dworcu Kaliskim w sobotę rano nie było tłoku. Pociągi lokalne odjeżdżały niemal puste. Większa była natomiast frekwencja w dalekobieżnym do Szczecina (9.47). Niemniej zupełnie wystarczały dwa czynne okienka kasowe w starym budynku i dwie kasy w pawilonie przy al. Unii. Otwarte były tego dnia trzy kioski „Ruchu”. Tylko w kiosku na peronie trzecim wywieszkał „nieczynny z braku ogrzewania”.

Energetycy nie lekceważą zimy

Nadciąga zima. I nie są to już jedynie traktowane z przyziernością oka przepowiednie „starych górali”, ale fachowe prognozy meteorologiczne. Ostatnio potwierdziły się także przedstawiciele łódzkiej energetyki, która przede wszystkim odczuje skutki niższych temperatur i opadów. Po licznych awariach odnotowanych na początku sezonu ogrzewczego miejska sieć ciepłownicza pracuje teraz niemal bez zakłóceń. Jak nas poinformował z-ca dyrektora Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi — inż. Jerzy Piechota, zakończono już wszystkie poważniejsze naprawy. Pozostało wprowadzić kilka wszystkich wycieków, ale nie sprawa ich dużych kłopotów — można je będzie usunąć bez uciążliwych wyłączeń odbiorców. Brygady ciepłowników poszukują m.in. miejsca awarii na Bałutach w rejonie ul. Tokarzewskiego. Ten wyciek może zagrozić funkcjonowaniu dużej piekarni PSS „Społem” i bazy MPO.

W punkcie „Warsu” — kanapki z wedliną, bułki z zółtym serem, hamburgery, „pepsi” i duży wybór soków owocowych firmy „Frutina”. Są też dżemy, duże puszki zielonego groszku. Podobny zestaw w barze-bistro, z tą tylko różnicą, że można się tam napić gorącej herbaty, a nawet czarnej kawy (68 zł). Gorące dania barowe „reprezentowały” zrazy po 108 zł porcja. Niestety tylko na taki luksus pozwala okrojone dworcowe zaplecze gastronomiczne. Martwy obiekt starego dworca sprawa przygnębiające wrażenie, a zapowiedzianej budowy nowego pawilonu jakoś nie możemy się doczekać. Niespodziewanie spotykamy na peronie naczelnika stacji Łódź Kaliska — A. Maszczyka. Na nasze spostrzeżenia odpowiada, iż uzgodniono już prawie wszystkie szczegółowe budowy nowego dworca. Prace powinny rozpocząć się wiosną. Kierownictwo dworca stara się zapewnić możliwie najdogodniejsze warunki obsługi. W oczekiwaniu przy al. Unii w sobotę było ciepło i czysto.

Zapowiadane w II dekadzie stycznia ochłodzenie, którego oznaka są pierwsze opady śniegu, energetycy traktują bardzo poważnie. Wzmocniono dyżury w ekipach pogotowia. W sobotę i niedzielę nie było jednak żadnych niepokojących meldunków. Dyżurni dyspozytorzy ZSC — Zdzisław Kosel i Dariusz Skobel poinformowali nas, że w ciągu tych dwóch wolnych dni było zaledwie kilka telefonów w sprawie lokalnych uszkodzeń. Normalnie funkcjonowały też łódzkie elektrociepłownie, które podczas przerwy w pracy przemysłu dysponowały sporymi zapasami mocy. Efekty pracy systemu energetycznego będą znacznie wydajniejsze pod warunkiem lepszego zabezpieczenia budynków przed stratami ciepła. Tymczasem nie wszystkie jednostki administracyjne zadbały o właściwe uszczelnienie drzwi i okien na klatkach schodowych i w piwnicach. Trzeba się spieszyć przed zapowiadany atakiem zimy. (sk)

Warto pochwalić personel kiosku „Ruchu” znajdującego się przy przystanku autobusowym MPK na Kaliskim. W witrynie wisiał tam czytelna kartka, jakimi tramwajami i autobusami można dojechać do „Centralu”, „Uniwersalu”, Dworca Fabrycznego i Północnego PKS. Są też podane ceny biletów MPK. To znaczne ułatwienie dla podróżnych. Zaplecze gastronomiczne na Dworcu Fabrycznym powinno zadowolone każdego podróżnego. W kioskach „Warsu” — w poczekalni i na peronach — dwa rodzaje kanapek i napoje. W barze kawowym natomiast — pełny bufet: kanapki z wedliną, jaja na twardo, hamburgery, porcje kiełbasy, pieczony mostek cielęcy, herbata. Dania obiadowe można zjeść w restauracji. Czynne były wszystkie kioski „Ruchu”, pracowały trzy kasy. W sobotę było na Fabrycznym sporo podróżnych. O czasie odjeżdżały pociągi do Skierniewic (10.30), do Gliwic (11.05) i osobowo do Warszawy (11.20). Sygnalizujemy natomiast gospodarzom tego obiektu, iż na peronach jest trochę brudno, a dach wiaty przecieka w kilku miejscach i przy większych opadach śniegu lub deszczu nie chroni podróżnych.

Przybliżyc problemy genetyki

W ostatnich dniach łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Genetycznego wybrał nowe władze. Przewodniczącym oddziału został dr nauk med. Bogdan Kalużewski sekretarzem — dr nauk przyr. Anna Jeziorowska, skarbnikiem — dr nauk med. Małgorzata Debiec-Rychter. Wszyscy reprezentują Akademię Medyczną w Łodzi. Jakże są założenia i cele nowego zarządu? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do przewodniczącego dr B. Kalużewskiego. — Przed wszystkim nie chcielibyśmy nie uронić z dotychczasowych osiągnięć poprzednich władz, którymi kierował doc. dr hab. Henryk Hübnar. Zorganizowano wówczas oddział w Łodzi i nadano mu międzynarodowe ramy działalności. W ubiegłym roku we wrocławiu zorganizowano VIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Genetycznego. Za najważniejszą sprawę dla nas, uważam przybliżenie problemów genetyki medycznej szerokiej ogółowi lekarzy, studentów oraz społeczeństwa. Taki kierunek działalności wydaje się celowy w świetle planowanego uruchomienia Szpitala-Pomnika Centrum Zdro-

wa Matki-Polki, gdzie działającej genetycznej jest również przewidziany. Za szczególnie ważną sprawę uważamy przybliżenie społeczeństwu możliwości jakie kryją się w poradnictwie genetycznym i diagnostyce prenatalnej. Planujemy zapraszanie wybitnych genetyków polskich i zagranicznych oraz organizację posiedzeń i odczytów poświęconych genetyce. Problem w tym, że w Polsce posiedzenia towarzystw naukowych cieszą się niską frekwencją, co jest tym bardziej zastanawiające, biorąc pod uwagę fakt, iż w bibliotekach uniwersyteckich jest bardzo mało fachowych czasopism. Takie sebrania mogłyby uzupełnić obieg informacji naukowej. (m-jez)

W KILKU ZDANIACH

Wieczór autorski Krzysztofa Gasiorowskiego — dziś o godz. 17 w DDK „Górna” (ul. Siedlecka 1).
Spotkanie z lekarzem na temat zapobiegania i zwalczania przebiegów dzia o godz. 16.30 w Osiedlowym Domu Pracy Społecznej (ul. Ciotkowskiego 11). (rs)

W sąsiedztwie, na Dworcu Centralnym PKS największym powodzeniem cieszyły się w sobotę linie lokalne. W kasach sprzedawane są bilety na poszczególne kierunki. Kiedy przy jednym okienkach jest pustko, przy innych tuż przed odjazdem autobusu ustawia się spora kolejka. Jak zwykle niewiele nieporozumień powstaje przy wsiadaniu już na stanowiskach. Z tego powodu kierowcy niekiedy opóźniają odjazd. A można przecież postawić autobus kilka minut wcześniej. P.Sk.

CO GDZIE KIEDY

my krótkometrażowe godz. 16.15.
„Odwet” pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18
POKÓJ — „Dyl Sowidrzal” NRK od lat 18 godz. 17.15, DKF BDK godz. 19.15, seans zamknięty
ROMA — „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Tajemnica zamku w Karpatach” czes. od lat 15 godz. 12.15
STOKI — „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. b.o. godz. 16.15; „Walka o ogień” kanad.-fr. od lat 18 godz. 18.15
SWIT — „Legenda o najwaleczniejszym” radz. od lat 12 godz. 13; „... jak Ikar” fr. od lat 15 godz. 17, 19.30
TATRY — „Dzieci wśród piratów” jsp. b.o. godz. 16; Pożegnanie z tytułem „Lek wysokości” USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30
ENERGETYK — seanse zamknięte
HALKA — nieczynne
POLESIE — nieczynne
REKORD — „Pierwsza miłość” fr. od lat 12 godz. 10, 14.30, 16.45, 19; „Godzina pasowej róży” pol. b.o. godz. 12.15
SOJUSZ — nieczynne
APTEKI
Mickiewicza 30, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutocińska 146, Olimpijska 7a.
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstancjuszy — Sadowa 10; Głowno — Łowicka 33; Aleksandrów — Kościuski 4; Zgierz — Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 16.
DZYŻURY SZPITALI
Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Bieganskiiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 3, 5, 6 i 10; Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7, 8, 9; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 15, miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 4; Szpital im. Jonschera w dniach 1, 4, 6, 10, 14, 18, 22, 26, 30; Szpital im. Kopernika w dniach 2, 8, 12, 20, 24, 28; Szpital im. Brudzińskiego w dniach 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31; Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Górnicki 61); Szpital im. Biernackiego — dla gminy Rzgów; Polesie Szpital im. Biernackiego codziennie dla m. Konstancjuszy, Szpital im. Kopernika (Pabianice 62); Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — dla przych. rej. nr 43, 7, 8, 9; Szpital im. Sienkiewicza dla przych. rej. nr 41, 42, 44, 45; Widzew — Szpital im. Sienkiewicza (Pieniny 30); Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianice 62); Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22); Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22); Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22); Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 38/39); Chirurgia wszczekowo-twarsowa — Szpital im. Barlickiego dla m. Łodzi; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — dla województwa łódzkiego (Zgierz, Parczewska 35); Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8); Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

WAZNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Pogotowie MO 997
Informacja telefoniczna 913
Informacja kolejowa 38-55-55
Informacja PKS: 32-63-98
Dw. Centralny 55-46-98
Dw. Północny 55-46-98
Pogotowie energetyczne: Łódź-Północ 33-34-31
Łódź-Południe 33-34-23
Pogotowie v octagowe 78-35 66
Pogotowie gazowe 33-55 63
Pogotowie ciepłownicze 32-53-11
Pogotowie dzwigowe 78-33-29, 78-40-55
TELEFON ZAUFANIA 33-57-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-56-66 (czynny w godz. 13-18)
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 (w godz. 12-22)
TEATRY
NOWE — godz. 20.30. Koncert Ewy Demarczyk
Pozostałe teatry nieczynne
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 10-13
Pozostałe muzea nieczynne
ZOO czynne od godz. 9-18.30 (Kasa do 14.30)
PALMIARNIA czynna od godz. 10-15
KINA
BALTYK — „Blues Brothers” — USA od lat 15 godz. 9.30, 13, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Blues Brothers” — USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
POLONIA — Uroczysta premiera filmu polskiego: „Miejsce ognie” — z udziałem realizatorów godz. 19.30 „Kryk” pol. od lat 18 godz. 10, 13.15, 15, 17.15
PRZEDWIOSNIE — „Ostrze na ostrze” pol. od lat 12 godz. 12.15, 15, „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 15 godz. 10, 17.15, 19.30
WIERNIARZ — „Węście smoka” Hongkong-USA od lat 18 oraz zestaw „Wilki i sjańce” godz. 10, 13.30, 17, 19.30 „Ostatnia gonitwa” Jug. b.o. oraz zestaw „Wilki i sjańce” godz. 15
WOLNOSC — „Kaskader z przygodą” USA od lat 18 godz. 17, 20
WISLA — „Cecylia” kubański od lat 18 godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
ZACHETA — „Głowy pełne gwiazd” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STYLWY — Filmy Wojciecha Marczyńskiego „Klucznik” pol. od lat 15, godz. 13.30, z filmoteki Wojciecha Bressona „Cztery noce marzeń” fr. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych „Wojna sudałów” pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.15
DKM — Iluzjon — „Największe morskie przygody” godz. 17, 19.15
OKA — „Robinson Krusoe” czes. godz. 13, 15, „Tess” fr. od lat 15 godz. 8.30, 18, DKF — godz. 19.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Walka o ogień” kanad.-fr. od lat 18 oraz film krótkometrażowy
MŁODA GWARDIA — „Odmienne stany świadomości” USA od lat 15, godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Przygody Robinsona Krusoe” radz. b.o. godz. 12.30
MUZA — „Vabank” pol. od lat 15, godz. 16.45, 18.15
1 MAJA — „Krabat uczeń czarodziejskiego” czes. b.o. oraz fil-

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-90 w. 31
— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 13-7, w dni wolne od pracy — całą dobę
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 98 w. 78
— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16-7, w dni wolne od pracy — całą dobę
ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83
— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7, w dni wolne od pracy — całą dobę

Z KRONIKI MO Dywany

Pewnej nocy milicyjny patrol penetrujący rejon Bałut ujawnił włamanie do sklepu odzieżowego „Otexu” przy ul. Zgierskiej. Meldunek o tym dotarł do oficera dyżurnego DUSW i pod wskazany adres wysłano ekipę operacyjną. Podczas wykonywania rutynowych czynności jeden z funkcjonariuszy zauważył na ulicy przechodnia dźwigającego dywan. Warto przypomnieć, iż zbliża się północ i osobnik z dywanem musiał wzbudzić uzasadnione podejrzenia. Na widok milicjantów człowiek z dywanem zaczął uciekać. Nie porucił jednak niewygodnego bagażu. Po krótkim pościgu został więc ujęty. Okazało się, że zatrzymany — 28-letni Henryk D. — włamał się tego wieczoru do polskiego sklepu „Otexu”, w którym prowadzono sprzedaż artykułów wyposażenia mieszkalnego. Funkcjonariusze milicji po kilku minutach dotarli wraz z zatrzymanym złodziejem do wskazanego sklepu. Ze zdziwieniem stwierdzili, iż wewnątrz znajdują się inny mężczyzna i właśnie przygotowuje sobie dywan do wyniesienia. Ustalono, iż zatrzymany w sklepie 33-letni Stefan S. nie miał nic wspólnego z ujętym już przestępcą. Przechodź ułica, zobaczył otwarty sklep i skusił go widok dywanów. O baj panowie zostali osadzeni w areszcie tymczasowym. (sk)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefon: cent. al.: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: 36 45 85. zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26 sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Urawy miasta 33 41 10 i 33-37 47 społeczno ekonomiczne: 32-25-32, 33-10-38 i 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport 32-05-95, dz. łączności i czystością interwencje. Telefon Usługowy: 33-03-04 (trekoplisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja ocena: 78-69-68 (78-68-78). Ogłoszenia i reklamy — Biuro Reklam i Ogłoszeń. Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Nieruchomości

KUPIĘ sad owocujący od 1,5 ha z domem, mogą być zabudowania w Łodzi lub w pobliżu. Oferty 458", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ODSTĄPIĘ czynną piekarnię, Oferty 453", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SZCZYRK - 1/2 domu, duża parcela (możliwe założenie pastek) - sprzedam. Oferty 524", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny z budynkiem gospodarczym oraz działką 20 m w okolicy Bełchatowa - sprzedam, tel. 833-03. 448 g

SKLEP wyposażony w c.o., gaz i w c.w. w pawilonie ziemianin przy Maratońskiej - sprzedam. Tel. 84-98-58 lub Bogusławski 60 7.

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi - kupię. Oferty 14138", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 13004 g

SPRZEDAM pół bliźniaka piętrowego, dwa garaże, duże piwnice, słońce, światło, c.o., gaz, częściowo wykonany, możliwość nabycia na raty, inne propozycje, Pstrawskiego 15A, 8-22. 14233 g

Kupno Sprzedaż

PZ „LALMI” w Łodzi ul. Gdańska 96 sprzedam runo włókninowe z włókien poliestrowych do ocieplania odzieży sportowej i produkcji koider. 194 k

ZNACZKI pocztowe - kupię, tel. 43-73-17 po 17. 13477 g

ZLEWOMYWAK metalowy, zamrażarkę - kupię, 57-51-30. 44033 g

KUPIĘ prakę automatyczną na gwarancji. Tel. grzechn. 36-41-24, godz. 18-20. 544 g

KUPIĘ overlock i dwuigłową - typ 8411, tel. 31-81-87 wieczorem. 512 g

PRĄDKĘ automatyczną - kupię, tel. 57-23-28, po 17. 431 g

KUPIĘ teksas, sztruks, overlock 5-nitkowy. Gliwice, tel. 31-02-82. 497 g

WANNE metrową kupię lub zamienię na brodzik. Tel. 57-38-52. 13984 g

GRAMOFON „Fryderyk G 620” zamienię na „Dynamo Speaker” (czarny). Nowotki 190 m. 15 po 14080 g

BONY PKO - sprzedam. Tel. 51-20-38 po 17. 102 g

ZESTAW „Mini” z kolumnami, telewizor „Junost 402”, kolumną 40 W - sprzedam, tel. 86-73-21.

DYWAN, overlock, kocięta, magnetofon - sprzedam, Hortensji 4. 14117 g

SPRZEDAM wtryskarkę hydrauliczną (nową) ca 100 gramów. Oferty 14101", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM kanapę narożną 2 x 3 - używaną, tel. 51-81-42 po 17.

SPRZEDAM stary rzeźbiński kredens - Jagiello, Bolesławów 12, gm. Andrzejów. 485 g

DYWAN zagraniczny 2,5 x 3,5 m - sprzedam. Tel. 86-95-14. 856 g

JABŁKA po cenie hurtowej polecam. Skierniewice, tel. 47-06 wieczorem. 376 g

SPRZEDAM dwuigłową ramielową, łanusczkową, marki „Juki” klasa MS 191. Tel. 51-81-97 wieczorem. 512 g

KOZUCH włoski, krótki, damski, mohair włoski - sprzedam. Tel. 32-09-85 po 15. 14131 g

LAPKI i główki karakulowe luzem sprzedam. Tel. 84-65-06. 14141 g

SPRZEDAM „Rubina”, tel. 51-35-89. 14148 g

MASZYNE dziewiarską i dwupłytową „5” - sprzedam. Tel. 15-73-44 po 18. 498 g

NACZEPĘ chłodniczą, kompletną - sprzedam. Oferty „531”, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM tunel ogrodniczy 200 m kw. Gryczana 1. 440 g

OKNA i drzwi rozbiórkowe - sprzedam. Lucji 55. 443 g

SPRZEDAM piec wulkanizacyjny olejowy wraz z dwoma formami. Bosz udarowy oraz doczepkę samochodową - dwukołową o nośności 1 tony. Tel. 235-03 Bełchatów 450 g

„JOWISZA” na gwarancji - sprzedam. Tel. 51-80-04. 14008 g

KOLUMNY 30/40 W - sprzedam 33-38-56. 14011 g

TV - „COLORETT” - sprzedam. Oferty „14012”, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM telewizor czarno-biały „TAURUS” 24 cale, czterolitra. Tel. 33-85-87 wieczorem. 13998 g

CONCISE 3M tania sprzedam. Tel. 84-31-13 wieczorem. 14000 g

ORGANY Bii zamienię na akordeon - sprzedam. 84-94-95. 12988 g

SPRZEDAM wiertarkę stolową, Weselna 58. 14075 g

SPRZEDAM pawilon „Warzywa, owoce i art. spoż.” oraz „Syręny R-20”, tel. 43-82-43 po 17. 14112 g

SPRZEDAM kwiaciarnię. Oferty 491", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

COCKER - spaniela - czarnego - sprzedam, Rekinowska 79 m. 4, bl. 115, tel. 86-90-19. 542 g

PUDEŁKA miniaturowe, biżuteria - sprzedam. Ujście 9. 399 g

JAMNIKI rodowodowe - sprzedam. Pojezierska 7-13. 428 g

PUDEŁKI miniaturowe - sprzedam. Karolewska 52 m. 10. 501 g

Z powodu wyjazdu sprzedam rocznego baszeta z rodowodem. Tel. 43-90-39.

KIT przeszeli (propolis) oczyszczony recepturą - sprzedaję 57-51-30. 40755-g

MASZYNE dziewiarską japońską programowaną dywan 2,5 na 3,4 - sprzedam. Tel. 57-33-04. 743-g

SPRZEDAM najkorzystniejszą sprzedasz - kupisz tylko przez INTER-AUTO Łódź al. Kościuszki 91/5. Tel. 36-17-79. 43722-g

TRABANTA - combi do remontu - kupię. Tel. 57-08-31. 14215-g

SPRZEDAM Nysę 501 wagę dziesiętną zalegalizowaną. Tel. 33-91-74. 13751-g

FIATA 123 - odbiór natychmiast - zamienię na Polonez - odbiór natychmiast. tel. 33-15-30. 14108-g

SPRZEDAM „Zastawę” (1980) przebieg 50.000 km lub zamienię na Wartburga lub Fiata 125. Maratońska 23 m 19 bl. 244. 540-g

„FIATA 125 p” (1978) - sprzedam. Tel. 32-23-44. 438-g

„ZASTAWĘ 1100 p” (1978) stan bardzo dobry - zamienię na 106 p (1982) lub koniec 1981). Widzew - Gorkiego 97 m. 5 blok 390 po 15. 899-g

NADWOZIE 126 p używane - sprzedam. 51-43-25 po 17. 14110-g

SPRZEDAM części do „Malucha” i „Zuka” tel. 43-15-48. 14104-g

3 bież opony 165 na 53 detki - sprzedam. Tel. 33-33-22. 538-g

KABINE Stara A38 - sprzedam. Tel. 33-25-23 po 15. 13989-g

NOWEGO 126 p 550 E - zamienię na Wartburga Skodę inny czterodrzwiowy. Ronna 30 m 25. 14111-g

„PEUGEOTA 504” 404” - sprzedam. Tel. 158-252 (8-15). 127-g

AKUMULATOR 12V - sprzedam Oferty 553", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

Lokale

M-3 Teofilów na dłuższy okres do wynajęcia. Płatnie z góry Oferty 413", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WARSZAWA - Mokołowski - M-3 29 m - sprzedam Oferty 499", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

3 pokoje, kuchnia - biłki Dąbrowski Kadłubka 42 m 12 zamienię na pokój, kuchnia - biłki i jedno oddzielnie może być stare budownictwo lub biłki. 479-g

ZAMIENIĘ M-3 i M-2 na M-3 rozkładowe z telefonem Oferty 14147", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-5 własnościowe - zamienię na domek lub segment. Tel. grzechnościowy 55-11-83. 4-4-g

KATOWICE centrum - duże komfortowe mieszkanie telefon - zamienię na małe lub wydzierżawię na 3 lata Oferty 595", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią stare budownictwo - na dwa pokoje z kuchnią biłki, na korzystnych warunkach tel. 35-71-88. od 10-18. 14078-g

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe na 4, 5-pokojowe. Dzierżyńskiego 20 m 3. 14078-g

STUDENTKA pilnie poszukuje kawalerki ewentualnie pokoju Oferty 377 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PILNIE poszukuję pokoju Oferty 429", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SAMOTNA matka z córką poszukuje samodzielnego mieszkania lub pokoju z niekierującą wejściem. Tel. 33-35-95. 603-g

MAŁŻEŃSTWO z dwojgiem dziećmi poszukuje mieszkania. Może być do remontu. Oferty 444 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ M-2 najchętniej osoby wyjeżdżającej za granicę do czasu powrotu Oferty 14091 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

KUPIĘ lub wydzierżawię lokal na zakład ślusarski. Tel. 37-08-51. 14128-g

M-3 na Teofilowie - sprzedam Oferty 412", Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

Nauka Praca

MATEMATYKA 78-82-85 - Balcerak. 42968 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia, mgr Binienda, 48-03-30. 13740 g

POMOC do dziecka - potrzebna, tel. 55-47-13. 13191 g

SZLIFIERZA - galwanizera cały lub pół etatu - zatrudnię, Piotrkowska 96, Witke. 1407 g

UCZNIA przyjmuję - starszania - Drewnowa 12. 14119 g

FRYZJERKĘ - fryzjera na damski zatrudnię. Maratońska 21 pawilon. 14108 g

MELODA, solidna, energiczna ze znajomością kroju, szycia, oraz tendencji mody światowej, zatrudnię w charakterze szwaczki w zakładzie krawiecko-bielizniarskim w Ksawerowie K. Łodzi. Gwarantowany codzienny dojazd do zakładu samochodem osobowym z ronda Litwa. Tel. 84-55-28. 381 g

POTRZEBNY blacharz samochodowy do warsztatu, ewentualnie rencista. Łódź, Kraterowa 1B. 397 g

DO warsztatu blacharskiego na prasę hydrauliczną przyjmuję pracownika oraz tokarza. Tel. 78-59-23. 408 g

PRODUCENTA cholewek pantofli poszukuję. Zatrudnię cholewarkę. Pantoflarstwo, Żeligowskiego 1. 446 g

MELODY, solidny mechanik samochodowy podejmij pracę w sektorze prywatnym. Oferty 14099", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZUK - wolny czas - czekam propozycji. Pracę chałupniczą przyjmuję - szyję. Tel. 32-09-58, godz. 18-20. 13987 g

POSŁADAM lokal, woda, śl., centrum. Przyjmę chałupniczo. Oferty 529", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PODEJMĘ pracę 4 dni w tygodniu lub przyjmę chałupniczo oprócz szycia. Oferty 403", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę chałupniczą oprócz szycia. Łódź, Żeromskiego 22 m. 8. 13928 g

PODEJMĘ pracę chałupniczą oprócz szycia. Oferty 352", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODA, poszukuje pracy w sektorze prywatnym, zdolności manualne - montaż zabawek itp. Oferty 14009 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSŁADAM overlock i stębnówkę - przyjmę szyję. Tel. 43-89-71 po 18.

LAKIERNIK podejmij pracę prywatnie. Tel. 51-97-63.

PODEJMĘ dodatkową pracę w sektorze prywatnym, po godz. 16. Oferty 14083", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MELODY, uczelny, energiczny (gotówka, samochód) podejmij pracę w sektorze prywatnym, inne propozycje. Oferty 14077", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSŁADAM „Zuka” podejmij pracę w sektorze prywatnym. Tel. 84-65-06

ROBIĄCĄ na drutach - przyjmij. Oferty 14149", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

INSTALOWANIE karniszy 84-40-15 Burwick 12495 g

DRZWI harmonijkowe - wysokiej jakości wybór koloru. Osobne wyciżanie drzwi - gwarancja 18-37-17 po 17. Wolańca.

ALARMY przeciwłamaniu - do mieszkań, domków - ELEKTAL Masłankiewicz 36-32-68. 13780 g

ZAKŁADANIE karniszy, zapinek zamków, blokad uszczelnianie. Szymański tel. 36-68-68. 462 g

DYWANY piorę, sprzątnię wewnątrz również instaluję. Kuligowski 48-04-27. 518 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakiernictwo. Tel. 51-77-10 Jakszon 424 g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych Wróblewski tel. 51-44-92. 13559 g

USŁUGI wodno-kanalizacyjne i c.o. 48-09-67. Kowalczyk. 13907 g

INSTALACJE wod-kan i centralnego ogrzewania dla osób prywatnych i przedsiębiorstw budowy domów jednorodzinnych. Lamparski tel. 51-11-12. 392 g

GRACO! Konserwacja samochodów, Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Kollinski. 42928 g

VALVOLINE! Konserwacja samochodów. Beskidzka 61. Klimkowski 49827 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie pojazdów inż. Czajkowski Żelazna 27e (dojazd al. Unii-Borowa) tel. 51-99-63. 13928 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenia nadkola. Uznański ul. Solankowa 4. tel. 84-62-33. 13533 g

GŁOWICE samochodowe naprawiamy. Biernacki Pablińska 177. 13971 g

NAJLEPSZE! Autosalony domoslarny 57-78 Dzielniżewski/ Kwaternikowa 24. 13991 g

ODSWEŻAMY odzież skózaną - łocowa. Zaczynia 77 Kochanek. 358 g

ZWALCZAM robactwo gwarancji 36-67-00 Milewski. 13810 g

PRANIE dywanów maszyną RFN szybką i solidnie 51-16-91 Madej. 14155 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o treści: „Dzielnictwo maszynowe - pończoszniczo Krzysztof Piskorz Konstantynów ul. Ogrodowa 18. 483-g

PSS Społem! unieważnia zagubioną plombownicę do pastylarni o treści: „Stol. I buf nr 128”. 14143-g

„DYREKCJA Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Łódź-Sródmieście unieważnia skradzione pieczątki o treści: 1. Zakupiono dla 2 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Sródmieście Nr. dn. 18. 2. Dar dla 2 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Sródmieście Nr. dn. 19. 3. Wpisano do inwentarza 2 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Sródmieście od Nr. dn. 19. 4. Wpisano do kontroli periodyków 2 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Sródmieście dn. 19.

DYREKCJA Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Łódź-Sródmieście unieważnia skradzione pieczątki o treści: 1. 2 Rejonowa Biblioteka Publiczna Łódź-Sródmieście ul. Piotrkowska 272 b. 2. 2 Rejonowa Biblioteka Publiczna Łódź-Sródmieście kwitły z numerami kwitów od 21991 do 21998 ostem. plowych pieczątka 2 Rejonowa Biblioteka Publiczna Łódź-Sródmieście ul. Piotrkowska 272 b"

SKLEP „1001” drobniaków 3 Stryków k Łódź 15 Grudnia 19 - poszukuje dostawców atrakcyjnych towarów 809 g

SKLEP odzieżowy - agencja poszukuje dostawców z atrakcyjnym towarem W-wa ul. Batalionu Parasol 57 - tel. 38-31-69. 3920 k

„WCZASY odchudzające w Jastrzębiej Górze oferuje „Balt-Tur” Sopot. ul. Dzierżyńskiego 12 tel. 51-14-68". 3983 k

DYSKRETNA pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny służy „WSELE” Koziałki 4 skrytka 119. 487 p

NAJSZYBCIEJ poznasz partnera pisząc do biura „Czandra” Warszawa 13 skrytka 151. Proponujemy duży wybór krajowych ofert matrymonialnych. Oferty zagraniczne fotokatalogi poradę spotkania! 3780 k

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie szybko przesyła „Neptun” Gdańsk 50 skrytka 7. Kontakty zagraniczne dla Pań. 3910 k

1 stycznia zginął pług, ostrykowy kumulek z zakrecającym ogonkiem właściciel prosi o wiadomość tel. 57-07-53 Wrocławka 6a m. 6. 13533 g

RYSZARD Chirkowski zgubił indeks 13165/AM

ANNA Miller zgubiła leg. studencką 14081 UL.

PIOTR Wandschowitz zgubił prawo jazdy Łódź ul. Stawowa 31a. 518-g

HENRYK Łukawski zgubił prawo jazdy Łódź ul. Stawowa 31a. 518-g

ZAGUBIONO świadectwo legalizacji nr 1629 na nazwisko Krąpiel Henryk

ZDZISŁAW Zieliński zgubił legitymację pracowniczą nr 70473 UL

RYSZARD Chirkowski zgubił indeks 13165/AM

ANNA Miller zgubiła leg. studencką 14081 UL.

ROSIAK Sławomir zgubił prawo jazdy Łódź ul. Grabowa 27 m 18 b

HENRYK Łukawski zgubił prawo jazdy Łódź ul. Stawowa 31a. 518-g

ZAGUBIONO świadectwo legalizacji nr 1629 na nazwisko Krąpiel Henryk

ZDZISŁAW Zieliński zgubił legitymację pracowniczą nr 70473 UL

RYSZARD Chirkowski zgubił indeks 13165/AM

ANNA Miller zgubiła leg. studencką 14081 UL.

Dziś o Radiu

PONIEDZIAŁEK, 9 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty. 8.10 Obserwacje. 8.20 Melodie. 8.30 Przegląd prasy. 8.35 Melodie. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert. 12.05 Kraj i za granicą. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Śpiewa Tomasz Szewc. 13.30 Z taniec przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Bytm”. 15.55 Radio kierowców. 16.

Najpopularniejsi sportowcy w 1983 roku w plebiscycie Czytelników „DŁ”



Od lewej (w kolejności zajętych miejsc) najpopularniejsi sportowcy województwa łódzkiego w 1983 roku: JÓZEF MŁYNARCZYK (Widzew), BOŻENA SĘDZICKA (LKS), ROMAN WOJCICKI (Widzew), WŁODZIMIERZ SMOLAREK (Widzew), ANDRZEJ SZYM CZAK (Anilana), GRZEGORZ KOSMA (Anilana), JAN STOPCZYK (LKS), WIESŁAW WRAGA (Widzew), MAŁGORZATA KOŻERA-GLISZCZYŃSKA (Wiśniarz Pabianice), MAREK CHOJNACKI (LKS). Fot. ANDRZEJ WACH

Sylwetki wyróżnionych

JÓZEF MŁYNARCZYK

Zwycięzca kolejnego plebiscytu naszej redakcji na 10 najpopularniejszych sportowców Łodzi. Aktualnie jeden z najlepszych europejskich bramkarzy. 1983 rok należał do najbardziej udanych w jego błyskotliwej karierze sportowej. Najlepszy piłkarz ubiegłego sezonu, w 1983 r. w ankiecie katowickiego „Sportu”. Współtwórca sukcesów Widzewa w europejskich i ligowych rozgrywkach. 40 występów w narodowej drużynie, 66 natomiast w spotkaniach ligowych Widzewa. Uzyskał 414 głosów.

BOŻENA SĘDZICKA

Uczestniczka ubiegłorocznych mistrzostw świata w Brazylii i mistrzostw Europy, jedna z najlepszych polskich koszykarek. Jej gra, doświadczenie, wiele pomogło drużynie w odniesieniu kolejnego sukcesu, jakim było bez wątpienia mistrzostwo Polski. Uzyskała 2272 głosy.

ROMAN WOJCICKI

Na starcie znalazł miejsce w piłkarskiej reprezentacji Polski. Niezastąpiony na pozycji środkowego obrońcy, zarówno w klubie, jak i w drużynie narodowej. Drugi w klasyfikacji na najlepszego piłkarza ubiegłego sezonu w plebiscycie katowickiego „Sportu”. 13 występów w reprezentacji „A”. 43 występy w ligowych spotkaniach Widzewa. Uzyskał 2677 głosów.

WŁODZIMIERZ SMOLAREK

Pechowa kontuzja wyłączała go z gry na kilka miesięcy. Współtwórca sukcesu Widzewa w awan-

do do półfinału Pucharu Europy. Wiele zagranicznych klubów chciało go widzieć w swoich szeregach. 20 występów w reprezentacji, 112 występów w drużynie Widzewa. Uzyskał 2062 głosy.

ANDRZEJ SZYM CZAK

Ma już na swym koncie brązowy medal olimpijski, ale po raz pierwszy w swej bogatej karierze sportowej wraz z drużyną piłkarzy ręcznych Anilany, zdobył tytuł mistrza Polski. Jego gra w bramce siódemki Anilany i reprezentacji wzbudza zachwyt fachowców. Wystąpił na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles. Uzyskał 1801 głosów.

GRZEGORZ KOSMA

Rozgrywający reprezentacji Polski i łódzkiej Anilany w piłce ręcznej. Wraz ze swymi kolegami zdobył w ubiegłym roku mistrzostwo Polski. Wywalczył brązowy medal na mistrzostwach świata w RFN. Skuteczny również strzelec. Wystąpił na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles. Uzyskał 1760 głosów.

JAN STOPCZYK

Kontynuując dobrą passę hokeistów LKS na liście najpopularniejszych sportowców plebiscytu naszej redakcji. Członek olimpijskiej drużyny, która wystąpiła na Igrzyskach Olimpijskich w Sarajewie. Uzyskał 1727 głosów.

WIESŁAW WRAGA

Kapitan reprezentacyjnej drużyny juniorów, która na mistrzostwach świata w Meksyku zdobyła brązowy medal, będąc naj-

lepszą spośród europejskich tenistów. Przedstawiciel „nowej fali” w Widzewie. Ma na swoim koncie 37 występów w ligowych. Uzyskał 1453 głosy.

MAŁGORZATA KOŻERA-GLISZCZYŃSKA

Uczestniczka mistrzostw świata w Brazylii i mistrzostw Europy w Węgrzech. Jedną z najlepszych polskich koszykarek. Dzięki niej zespół Wiśniarza Pabianice osiągnął największy sukces w historii klubu, plasując się na trzecim miejscu w ubiegłorocznych rozgrywkach ligowych. Uzyskała 1319 głosów.

MAREK CHOJNACKI

Udany sezon piłkarski. Członek drużyny olimpijskiej, która ma ogromne szanse na zakwalifikowanie się do piłkarskiego turnieju olimpijskiego w Los Angeles. Należy niewątpliwie do wyróżniających się piłkarzy LKS. Ma na swoim koncie 127 występów w ligowych. Uzyskał 1253 głosy.

Do dziesiątki najpopularniejszych sportowców w plebiscycie naszej redakcji należą również: Anna Erbel-Kozłowska — siatkarka, Tomasz Duszyński — zapaśnik, Marek Deńba, Jacek Złobier, Ryszard Robakiewicz — piłkarz (wszysty LKS), Grażyna Szmajdzińska — szachistka (Anilana), Sławomir Kaczmarek — boksista (Gwardia), Stanisław Sawicki — rugby (Budowlani), Małgorzata Urbanska — tenisistka (Wiśniarz), Andrzej Babiał — zapaśnik, Andrzej Krawiec (Budowlani), Jacek Kawecki — pływaniec (MKS „Trójka”), Andrzej Michałek — kolarstwo (Wiśniarz).

Bal Mistrzów Sportu

Z soboty na niedzielę restauracja i kawiarnia hotelu „Centrum” zapelniała się niecodziennymi gośćmi. Na dorocznym „Balu Mistrzów Sportu” zebrały się zawodnicy i zawodniczki oraz działacze i sympatycy sportu. Wśród gości tradycyjnego balu na honorowym miejscu znalazła się grupa sportowców wyróżnionych przez naszą redakcję i Czytelników, uczestników dorocznego plebiscytu.

Podniosłym momentem imprezy było ogłoszenie wyników naszej akcji „WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W 1983 ROKU”. Uroczystej dekoracji wyróżnionych sportowców honorowymi szarfami Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łodzi dokonali dyrektor WKFSiS — Henryk Grenda i towarzyszyli mu Józef Mikołajczyk.

Serdeczne gratulacje złożyli wyróżnionym obecni na balu i zebrał KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz i prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski. Gratulacje wyróżnienia i sekretarz KŁ PZPR — czyli wszystkim laureatom naszego plebiscytu oraz ich klubowym kolegom, koleżankom i rodzicom, w tym w szczególności rodzicom i wychowawcom, w tym w szczególności rodzicom i wychowawcom, w tym w szczególności rodzicom i wychowawcom.



W szampańskich humorach wraz z pozostałymi uczestnikami Balu Mistrzów w hotelu „Centrum” bawili się wyróżnieni w naszym plebiscycie sportowcy Łodzi.

Imprezach sportowych, szczególnie na arenach olimpijskich w Sarajewie i Los Angeles. Życzenia skierowane były także pod adresem nieobecnych na balu piłkarzy RTS — Widzew, zdobywców pierwszego miejsca na plebiscytwym liście Czytelników „DŁ” — Józefa Młynarczyka, jego klubowych kolegów — Romana Wójcickiego i Włodzimierza Smolarka (przebywają wraz z reprezentacją Polski na międzynarodowym turnieju w Indiach) oraz hokeistów LKS — Jana Stopczyka, przygotowującego się na zgrupowaniu olimpijskiej kadry naszego kraju przed wyjazdem na XIV Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sarajewie.

W czasie balu ogłoszono też wyniki plebiscytu dziennikarzy łódzkiej prasy, radia i telewizji na trenera roku. Tytuł ten przypadł zasłużonemu szkoleniowcowi i zawodnikowi mistrzowskiej drużyny rugbyistów Budowlanych — STANISŁAWOWI SAWICKIEMU. GRATULUJEMY!

A potem uczestnicy sobotniego balu, organizowanego przez Klub Dziennikarzy Sportowych SD PRL, Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź” i pozostałych współorganizatorów imprezy w szampańskich humorach bawili się przy dwóch orkiestrach do białego rana.



Przyznaniem tego wyróżnienia łączą się z jubileuszem w sportowym życiu Stanisława Sawickiego. Przed 15 laty piętnastoletni uczeń Technikum Włocławskiego nr 2 — S. Sawicki zgłosił się do swego nauczyciela w Ryszarda Wieleckiego z prośbą o przyjęcie do sekcji rugby. Proponując spotkała się początkowo z odmową, a po pewnym czasie skromna jak na kandydata do gry w rugby sylwetka zainteresowanego S. Sawickiego przekonała jednak trenera Wieleckiego zobowiązuje się sumiennie uczyć.

Rzetelną pracą na treningach dołożył swojej przydatności do gry w rugby. Już po trzech miesiącach znalazł się w składzie drużyny ligowej, a po pół roku trafił do młodzieżowej reprezentacji Polski.

Ubiegłorocznym meczem z Poznaniem (spotkanie to deklasowało o 10 dołów przez Budowlanych mistrzostwa Polski) S. Sawicki przekroczył trzeci próg występów w ligowej drużynie łódzkiego klubu i reprezentacji Polski. Należy do czołowych obrońców i w klubowym zespole, i w reprezentacji narodowej. Potrafi przy tym doskonale godzić obowiązki trenera i zawodnika.

Stanisław Sawicki — trenerem roku



Tym razem dziennikarze łódzkiej prasy, radia i telewizji byli jednomyślni, przyznając tytuł trenera 1983 roku szkoleniowcom i zawodnikom w jednej osobie, czołowym rugbistom i mistrzowskiej drużynie Budowlanych — STANISŁAWOWI SAWICKIEMU.

Przyznaniem tego wyróżnienia łączą się z jubileuszem w sportowym życiu Stanisława Sawickiego. Przed 15 laty piętnastoletni uczeń Technikum Włocławskiego nr 2 — S. Sawicki zgłosił się do swego nauczyciela w Ryszarda Wieleckiego z prośbą o przyjęcie do sekcji rugby. Proponując spotkała się początkowo z odmową, a po pewnym czasie skromna jak na kandydata do gry w rugby sylwetka zainteresowanego S. Sawickiego przekonała jednak trenera Wieleckiego zobowiązuje się sumiennie uczyć.

ANILANA — HONVED 28:22 (16:10)



Sześć bramek w zaliczce przed rewanżem w Budapeszcie

Efektowne zwycięstwo odnieśli w pierwszym ćwierćfinałowym spotkaniu Pucharu Europy piłkarze ręczni Anilany. Pokonali we własnej hali silny zespół Honvedu Budapeszt 28:22 (16:10). Bramki dla Anilany zdobyli: Dziuba 8, Kordowiecki 6, Robert 5, Woroszyło 4, Kosma 3, Kowacki 2, dla Honvedu: Kovacs 10, Bords 4, Samosty, Konyares, Illes i Ori po 2.

Oglądaliśmy niezwykle emocjonującą i co chyba trzeba podkreślić stojącą na bardzo dobrym poziomie widowisko. Można nawet zarzyknąć twierdzenie, iż dawno już sympatycy tej dyscypliny sportu w naszym mieście nie widzieli rywalizacji, której mogłyby się nie powstydzic finały mistrzostw świata chociażby. Widzeliśmy w tym spotkaniu wszystkie elementy gry w piłkę ręczną. A więc zmienny system obrony własnej bramki (pięciu lub czterech zawodników na kole), niezwykle precyzyjne wykonywane akcje ofensywne, kontratak, indywidualne krycie poszczególnych zawodników i wreszcie efektowne parady bramkarskie włącznie z obroną rzutów karnych. W niektórych momentach same ręce składały się do oklasków. A gra Anilany musiała bez wątpienia zadowolić wszystkich jej sympatyków. Okazało się, że trener Zygfryd Kuchta słusznie przewidywał, iż będzie to bardzo groźny rywal. Trzeba przyznać z kolei, że Węgrzy w sposób dość schematyczny atakowali

bramkę rywali. Reprezentacyjną rozgrywającą Ori z reguły usiłował wyrobić dogodną pozycję do strzału dla dwumetrowców — Kovacs i Bordsa. Ci mając bardzo duży zasięg ramion i praktycznie nie wyskakując przy rzutach, raz z razem zatrudniali Szymczaka. A prozę również zauważyć ile wysiłku kosztowało z kolei piłkarzy Anilany by skutecznie przeszkodzić w oddaniu precyzyjnego strzału. Nie więc dziwnie, że pod koniec spotkania nieco opadli oni z sił i stał zwycięstwo różnica 6 bramek. Po spotkaniu należało rozmawiać z Szymczakiem, który wręcz stwierdził, że gdyby przed meczem powiedział ktoś jemu i kolegom, że wygrają taką właśnie różnicą, przyjąłoby to jako największy sen. Z kolei rozdzielił się w tym momencie pytanie czy jest to zaliczka wystarczająca by w rewanżu za tydzień obronić ten kapitał i zakwalifikować się do półfinału? Jedni twierdzą, że tak, inni natomiast są zdania, iż Węgrzy potrafią od-

robić ten dystans, ponieważ przydadoby się strzeleńca jeszcze dwóch bramek. Kому wierzyć przekonamy się za tydzień. Możemy podzielić się tutaj swego rodzaju refleksją. Otóż kilka latnych lat temu kiedy Anilana walczyła w półfinałach Pucharu Zdobywców Pucharów spotkała się z znaną zachodniemiecką firmą VIL Gummersbach. Na wyjeździe łódzianie przegrali różnicą 8 bramek, natomiast w Łodzi byli bilszy odrobienia tej różnicy, bowiem w pewnym momencie prowadzili nawet różnicą 7 goli. A wiec?...

Musi niewątpliwie cieszyć po tym spotkaniu, że wyraźne postępy robią Kordowiecki i Woroszyło. To są naprawdę bardzo dobre nabytki. Gratulując Anilanie sukcesu w sobotnim meczu, trzymamy za nią kciuki w rewanżu.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Dwie porażki Resursy

W meczach wyjazdowych z Beskidem Andrychów i Hutnikiem Kraków siatkarski Resursa szukał szansy odbicia się z dna tabeli i polepszenia swojej pozycji ligowej. I trzeba przyznać że zarówno w spotkaniu z Beskidem jak i Hutnikiem łódzianie bardzo interesująco rozpoczęli ten rywalizację. W pierwszym secie w Andrychowie łódzianie prowadzili już 14:5, a jednak przegrali tę partię do 14. Podobnie rzecz się

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE
7, 18, 23, 26, 29, 39 dod. 3
II LOSOWANIE
2, 6, 7, 9, 18, 38
KOMUNIKAT

W zakładach „sylwestrowych” z dnia 31. 12. 1984 r. wg wstępnych danych stwierdzono: 12 rozw. z 5 traf. — 3.295.582 zł, 3.522 rozw. z 4 traf. — 16.500 zł, 170.473 rozw. z 3 traf. — 579 zł.
Samochód „Fiat 125p” wygrał m.in. właściciel kuponu nr 07644 złożony w Tomaszkowie.

Z piłkarskich boisk Europy

Piłkarze Juventusu zostali „mistrzami jesieni” i ligi włoskiej. Na półmetku rozgrywek Juventus ma 22 pkt. i wyprzedza Torino — 20 pkt., AS Roma — 19 pkt., Fiorentini i Verone — po 18 pkt.

W 15 kolejce Juventus wygrał w Turynie z Genoa 4:2. Bohaterami meczu byli Francuz Platini i Rossi. Obaj zdobyli po 1 bramce (Rossi z karnego) i zajmują czołowe miejsca w tabeli najsukceszniejszych strzelców.

Po 18 kolejkach rozgrywek i ligi hiszpańskiej prowadzenie objął obrońca tytułu mistrzowskiego Athletic Bilbao.

Dotychczasowy lider Real Madryt przegrał w Sewilli z Betisem 1:4. Athletic wygrał wyjazdowy mecz z Cadixem 1:0 i ma 26 pkt. i wyprzedza Real Madryt — 25 pkt., CF Barcelonę — 23 pkt.

W Newcastle wystąpił w tym meczu Kevin Keegan, który jednak u boku słabo prezentujących się kolegów z drużyny także nie błyszczał.

W sobotę piłkarze angielscy rozegrali mecze trzeciej rundy Pucharu Anglii. Nie obyło się bez niespodzianek. Nie ma szczęścia do zespołów trzecioligowych, czołowa drużyna ekstraklasy Manchester U. Kilka tygodni temu przegrał w pucharze ligi z Oxfordem, teraz uległ Bournemouth 0:2.

Benfica ma także imponujący bilans bramek 38:7, a w sobotę rozgromiła na własnym boisku Vitorie Gumaras 8:0. Drugie miejsce w tabeli zajmuje Porto — 23 pkt. (1 porażka), a trzecie Sporting Lizbona — 18 pkt.

Imponują formą piłkarze Benficy. W 13 meczach ligowych Benficia odniosła 12 zwycięstw, a jeden zremisowała. Jest jedynym zespołem ligi portugalskiej, który nie przegrał meczu.

Benfica ma także imponujący bilans bramek 38:7, a w sobotę rozgromiła na własnym boisku Vitorie Gumaras 8:0. Drugie miejsce w tabeli zajmuje Porto — 23 pkt. (1 porażka), a trzecie Sporting Lizbona — 18 pkt.

Imponują formą piłkarze Benficy. W 13 meczach ligowych Benficia odniosła 12 zwycięstw, a jeden zremisowała. Jest jedynym zespołem ligi portugalskiej, który nie przegrał meczu.

Benfica ma także imponujący bilans bramek 38:7, a w sobotę rozgromiła na własnym boisku Vitorie Gumaras 8:0. Drugie miejsce w tabeli zajmuje Porto — 23 pkt. (1 porażka), a trzecie Sporting Lizbona — 18 pkt.

Imponują formą piłkarze Benficy. W 13 meczach ligowych Benficia odniosła 12 zwycięstw, a jeden zremisowała. Jest jedynym zespołem ligi portugalskiej, który nie przegrał meczu.

Najlepsi sportowcy „PS”

Na tradycyjnym Balu Mistrzów Sportu w Warszawie, ogłoszono wyniki 48 plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najlepszych sportowców roku.

- Oto dziesiątka „PS”:
1. Z. Hoffmann,
 2. E. Szarl,
 3. W. Marszałek,
 4. K. Lenartowicz,
 5. B. Maminski,
 6. J. Młynarczyk,
 7. A. Serebiuk,
 8. S. Makne i I. Cieślak
 9. A. Supron,
 10. M. Tiałkówna

Tiałkówny w czołówce

Opublikowano klasyfikację punktowa FIS będąca podstawą ustalania kolejności zawodników na starcie. Obowiązujące będzie ona we wszystkich zawodach w dniach od 11 stycznia do 8 lutego t.j. do rozpoczęcia igrzysk w Sarajewie.

W ślalomie specjalnym kobiet na czołowych miejscach sklasyfikowano siostry Małgorzata i Dorota Tiałkówny. Małgorzata jest 5 a Dorota 8. Prowadzi R. Steiner (Austria).

Po trzynastu konkurencjach Pucharu Świata, M. Tiałka zajęła drugą miejsce w klasyfikacji generalnej wraz z R. Steiner (Austria). Obie mają po 43 pkt. Drużynom Polki zajmują dwadzieścia pozycje — 83 pkt. Prowadzą Szwajcarci — 405 pkt., przed RFN — 287 pkt. i Austrią — 258 pkt.



W akcji bramkarz Anilany Andrzej Szymczak w czasie sobotniego meczu ćwierćfinałowego Pucharu Europy z budapeszteńskim Honvedem.